Nr. 202. Wtorek, 5 Września 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy franko wać.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do ‹Gazety Lwowskiej›, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępców prokuratora Państwa: Kazimierza Angermanna z Kołomyi do Czerniowiec i Romana Zdańskiego z Tarnopola do Kołomyi; dalej zamianował sekretarza sądowego w Bursztynie, Leona Bereżnickiego zastępcą prokuratora Państwa w Tarnopolu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 września.

Pierwszym dosadniejszym objawem głębokiego niezadowolenia decydujących kół berlińskich z powodu opozycyjnej postawy w sprawie kanałowej tych posłów konserwatywnych, którzy są urzędnikami państwowymi, był sygnalizowany nam telegraficznie reskrypt pruskiego ministerstwa stanu ogłoszony w urzędowym *Reichsanzeiger*. Reskrypt ten brzmi, jak następuje:

„Rząd ku wielkiemu swemu ubolewaniu zauważył, że pewna część urzędników, których obowiązkiem jest popierać politykę cesarza oraz zarządzenia przedsięwzięte przez rząd królewski, nie jest w pełnej mierze świadomą tego obowiązku. Nietylko wyżsi urzędnicy polityczni, ale i landraci nie powinni w swej urzędowej czynności ulegać niewłaściwym poglądom i zapatrywaniom ludności swych powiatów.

Obowiązkiem ich jest podzielać znane im poglądy rządu i popierać jego politykę, mianowicie w ważnych sprawach, a nadto starać się budzić zaufanie do tej polityki w kołach ludności. We wszystkich stosunkach, w których jako urzędnicy czynni są w życiu publicznem, powinni pamiętać, że są przedstawicielami polityki Jego Królewskiej Mości i politykę tę skutecznie zobowiązani są popierać. Pod żadnym zaś warunkiem nie wolno im na podstawie osobistych sądów akcyą rządu utrudniać, gdyż w takim razie osłabialiby powagę rządu, zagrażali jednolitości administracyi państwowej i wywoływaliby zamęt w pojęciach i zapatrywaniach ludności. Takie zaś postępowanie nie zgadzałoby się z tradycyą urzędników pruskich i nie mogłoby być cierpiane. Spodziewamy się napewno, że niniejsze napomnienie urzędnicy wezmą sobie do serca i niedadzą powodu do ostrzejszych zarządzeń".

Powszechnie przypuszczano, iż rzecz cała ukończy się na powyższem upomnieniu i że po tym grzmocie, jak je nazwał jeden z dzienników, niepadnie już zapowiadany grom w postaci uwolnienia z czynnej służby tych urzędników, którzy głosowali w Izbie deputowanych przeciw projektowi kanałowemu. Zdaje się jednak, iż przypuszczenie to było mylne, dzisiejsze bowiem dzienniki berlińskie ogłaszają listę kilkunastu urzędników administracyjnych piastujących mandaty, których przeniesiono w stan dyspozycyi. Na liście tej znajdują się także: pp. Jagow, prezes regencyi poznańskiej i landraci: Barth, poznański, Blankenburg, międzychodzki, Dumrath, brodnicki, dr. Kersten, człuchowski, dr. Lewald, rawicki, Wolff mogilnicki.

Autentyczność tej listy, a przynajmniej prezesa Jagowa i landratów poznańskich wynika z tego, że panowie ci złożyli już swoje urzędy a p. Jagow osobnym okólnikiem pożegnał się ze swymi podwładnymi, przyczem jednak nie wspomniał ani słówkiem o powodach swojego ustąpienia.

Dzienniki oficyalne donosząc o tych zarządzeniach rządu, starają się odjąć im to *ordium* jakoby usunięcie dwóch prezesów i kilkunastu landratów z czynnej służby, nastąpiło bezpośrednio w skutek ich głosowania nad ustawą kanałową, boć konstytucya pruska zastrzega wyraźnie, iż nikt zasiadający w obu Izbach sejmu nie może być karany ani pociągany do odpowiedzialności z powodu głosowania. Otóż wedle komentarza oficyalnego, urzędnik, szczególniej polityczny, ma niewątpliwie obowiązek „popierać politykę rządu". Poseł jest nietykalny — urzędnik zawisły. Urzędnik, który nie złożywszy mandatu, głosuje przeciw polityce rządu, tem samem stwierdza brak solidarności z rządem, którego jest płatnym i zaprzysiężonym funkcyonaryuszem, a stwierdziwszy ten brak solidarności, nie może się uważać za pokrzywdzonego, jeśli otrzyma uwolnienie, jako urzędnik, na którego nie można liczyć. W razie zatargu między przekonaniami posła a obowiązkami urzędnika pozostaje jedna tylko droga: złożyć mandat albo urząd. Winę owych urzędników zwiększa ta okoliczność, że wystąpili przeciw wyraźnej woli samego cesarza, który kilkakrotnie w swoich przemówieniach oświadczył się za projektem kanałowym i odzywał się o nim w ten sposób, jakoby jego przyjęcie nieulegało żadnej wątpliwości. Stanowisko też zajęte przez stronnictwo konserwatywne a w pierwszem rzędzie przez jego członków należących do stanu urzędniczego w obec projektu kanałowego, nie zgadza się z tradycyami konserwatystów pruskich, którzy bezwzględną uległość woli monarszej głosili zawsze jako główny punkt swojego programu politycznego a już najmniej z tradycyami urzędników pruskich.

Najjaśniejszy Pan w Czechach.

W sobotę w południe zakończono manewry Cesarskie w okolicy Reichstadtu w północnych Czechach. Monarcha zaraz po ukończeniu ćwiczeń, wyraził Swe zadowolenie z ogólnego przebiegu manewrów i dzielnej postawy wojsk; — przeznaczył też znaczne kwoty na cele humanitarne, a zaszczytne odznaczenia dla burmistrza, starosty i innych miejscowych dostojników. W sobotę po południu zwiedził Najjaśniejszy Pan wspaniale udekorowaną miejscowość Gabel — a wieczorem powrócił do Reichstadt, gdzie przenocował w Zamku Cesarskim.

Wczoraj rano był Najaśniejszy Pan na Mszy św. w kaplicy zamkowej, a następnie udał się do namiotu celem omówienia manewrów, poczem ponowił wypowiedziane dnia poprzedniego podziękowanie i zadowolenie z dobrego kierownictwa korpusów tak w całości jak w szczegółach, oraz z działania podwładnych komendantów.

Po śniadaniu udał się Monarcha w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wśród dźwięku dzwonów i strzałów moździerzowych na dworzec kolejowy. Ulice, któremi Najjaśniejszy Pan przejeżdżał, natłoczone były publicznością: witała ona Monarchę pełnymi zapału okrzykami. Najjaśniejszy Pan pożegnawszy się na peronie kolejowym serdecznie z Najd. Arcyksiężną Wdową Maryą Teresą i Jej Najd. Córkami., oraz z Najd. Arcyksięciem Rainerem, a także z innemi osobami, wsiadł do wagonu dworskiego i w towarzystwie Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda odjechał o godzinie 12 w południe do Wiednia.

SPRAWY MONARCHII

W piątek po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna, narada gabinetowa, w której udział wzięli wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem bawiącego wówczas na manewrach P. Ministra obrony krajowej gen. kaw. hr. Welsersheimba.

W sobotę przed południem zebrał się w pomieszkaniu b. Ministra handlu dra Baernreithera, komitet wykonawczy wiernokonstytucyjnej wielkiej własności ziemskiej. Baron Chlumecky, który w piątek po południu powrócił z odwiedzin u p. Szella do Wiednia, brał udział w tych obradach, a oprócz niego i dra Baernreithera pp.: hr. Oswald Thun, hr. Stürgh, br. Schwegel, dr. Grabmayr, hr. Guidon Dubsky, hr. Spens, br. Ludwigstorff i Eltz. Według *Fremdenblattu*, na posiedzeniu tem rozpatrywano szczegółowo położenie polityczne. W sobotę po południu, br. Chlumecky powrócił z Wiednia do Aussee.

Wczoraj przybyć miał do Wiednia na kilkudniowy pobyt, prezes gabinetu węgierskiego p. Szell.

Wiener Allgem. Montags Ztg. twierdzi, że daleko idące kombinacye dziennikarskie w

---

224)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Czech więc zaniepokoił się, czy to nie jakaś sprawa zbójecka, i począł pytać żywo:

— Daleko ztąd?

— Na strzelenie z kuszy. Nad samą drogą.

— Nikogo przy nim?

— Nikogo. Spłoszyłem jeno wilka, który go obwąchiwał.

Wzmianka o wilku uspokoiła Hlawę, dowodziła bowiem, że w pobliżu nie było ludzi, ni żadnej zasadzki.

Tymczasem Jagienka rzekła:

— Obacz, co to jest.

Hlawa skoczył przed siebie, a po chwili powrócił jeszcze szybciej.

— Zygfryd wisi! — zawołał, osadzając przed Jagienką konia.

— W Imię Ojca i Syna i Ducha! Zygfryd? Krzyżak?

— Krzyżak! Na uździenicy się powiesił!

— Sam?

— Sam, widać, bo siodło leży wedle niego. Gdyby to zbóje uczynili, byliby go poprostu zabili — i siodło byliby zabrali, bo zacne.

— Jako-że pojedziem?

— Nie jedźmy tam! nie jedźmy! — poczęła wołać bojaźliwa Anula Sieciechówna.— Jeszcze się co do nas przyczepi!

Jagienka przelękła się nieco także, gdyż wierzyła, że koło trupa samobójcy zbierają się całemi gromadami duchy paskudne, ale Hlawa, który był zuchwały i niczego się nie bojący, rzekł:

— A wa! Byłem blizko niego, a nawet trąciłem go oszczepem — i jakoś nie czuję dyabła na karku.

— Nie bluźnij! — zawołała Jagienka.

— Nie bluźnię — odpowiedział Czech— jeno ufam w moc Bożą. Wszelako, jeśli się boicie, to można borem objechać.

Sieciechówna poczęła prosić, by objechać, ale Jagienka, namyśliwszy się przez chwilę, rzekła:

— Ej! nie godzi się umarłego nie pogrześć! Krześcijański to uczynek, od Pana Jezusa nakazany, a to przecie człowiek.

— Ba, ale Krzyżak, wisielec i kat! Kruki i wilcy się nim zajmą.

— Nie powiadaj byle czego! Za winy Bóg go będzie sądził, my zaś uczyńmy swoje. Nie przyczepi się też do nas nic złego, jeśli pobożne przykazanie spełnimy.

— Ha, to niech się i stanie wedle waszej woli — odrzekł Czech.

I wydał odpowiedni rozkaz parobkom, którego posłuchali z ociąganiem się i ze wstrętem. Bojąc się jednakże Hlawy, z którym niebezpiecznie było się spierać, pobrali, w niedostatku łopat, widły i topory dla wybrania dołu w ziemi i poszli. Czech udał się też z nimi dla przykładu i, przeżegnawszy się, przeciął własnoręcznie rzemień, na którym trup wisiał.

Zygfryda twarz zbłękitniała już na powietrzu, i wyglądał dość okropnie, albowiem oczy miał niezamknięte i przerażone, usta zaś otwarte, jakby dla złapania ostatniego tchu. Prędko więc wykopali tuż obok dół i zepchnęli do niego ciało rękojeściami wideł, twarzą do ziemi, poczem przysypawszy je, poczęli szukać kamieni, był bowiem obyczaj odwieczny, że pokrywano niemi samobójców, inaczej bowiem wstawali nocami i przeszkadzali podróżnym.

Kamieni było dosyć i na drodze i między mchami leśnymi, wkrótce więc urosła nad Krzyżakiem kopiasta mogiła, a potem Hlawa wyciął siekierą na pniu sosny krzyż, co uczynił nie dla Zygfryda, lecz aby złe duchy nie zbierały się w tem miejscu, i wrócił do orszaku.

— Dusza w piekle, a ciało już w ziemi — rzekł do Jagienki. — Możem teraz jechać.

I ruszyli. Jednakże Jagienka, przejeżdżając, udarła gałązkę sośniny i cisnęła ją na kamienie, a za przykładem pani uczynili tak samo wszyscy inni, bo i to nakazywał także obyczaj.

Długi czas jechali w zadumie, rozmyślając o tym złowrogim mnichu-rycerzu, o karze, jaka go dosięgła, a wreszcie Jagienka rzekła:

— Sprawiedliwość Boska nie folguje. I nie godzi się nawet „Wieczny odpoczynek" za niego odmówić. bo dla niego nie masz zmiłowania.

— Litościwą macie i tak duszę, żeście kazali go pogrześć — odpowiedział Czech.

A następnie zaczął mówić z pewnem wahaniem:

— Ludzie prawią, ba! może i nie ludzie, jeno czarownice i czarowniki, że niby powróz, albo też rzemień z wisielca daje jakoweś szczęście we wszystkiem, ale nie wziąłem rzemienia z Zygfryda, bo ja dla was nie od czarnoksięstwa tylko od Pana Jezusowej mocy szczęścia wyglądam.

Jagienka nie odrzekła na razie nic, i po chwili dopiero, westchnąwszy kilkakroć, rzekła jakby sama do siebie:

— Hej! Moje szczęście za mną, nie przedemną!

V.

Dopiero w dni dziesięć po wyjeździe Jagienki stanął Zbyszko na granicy Spychowa, ale Danusia była już tak blizka śmierci, że zupełnie stracił nadzieję, czy ją żywą ojcu dowiezie. Zaraz następnego dnia, gdy poczęła nie do rzeczy odpowiadać, spostrzegł, iż nie tylko umysł jej jest zwichnięty, ale że przytem i ciało ogarnia jakaś choroba, przeciw której nie ma już sił w tem wycieńczonem przez niewolę, więzienie, mękę i ustawiczny strach dziecku. Może być, że odgłosy zaciekłej walki, jaką Zbyszko i Maćko stoczyli z Niemcami, przepełniły ten kielich przerażenia, i że wła-

połączeniu z konferencyą szlachty wiernokonstytucyjnej i powołaniem br. Chlumecky'ego do Ischl, dewodzą tylko, iż te dzienniki najzupełniej straciły miarę w zdrowem ocenianiu sytuacyi politycznej. *Bndap. Correspondenz* zaś donosi, że wizyta br. Chlumecky'ego u Szella miała charakter czysto prywatny i że Chlumecky co roku Szella odwiedza; wszelkie kombinacye polityczne w związku z tą wizytą są zatem bezpodstawne.

Linzer Volksblatt zamieszcza artykuł, ze strony rzekomo bardzo poważnej, mianowicie pióra jednego z wpływowych członków niemieckiego stronnictwa katolicko-ludowego, w którym autor omawia sytuacyę i środki, jakby zapobiedz obstrukcyi. Przedstawiwszy wszystkie sposoby, jako błędne i nieprowadzące do celu, pisze autor artykułu: Zdaje się, że rzeczywiście nic innego nie pozostaje, jak to, za czem katolickie stronnictwo ludowe występowało zawsze, to jest porozumienie się pomiędzy poważnionemi stronami. Możnaby poruszyć myśl, aby przy sesyi Rady państwa proklamować za zgodą wszystkich stronnictw rodzaj politycznego zawieszenia broni, a tymczasem w Izbie wybrać komisyę dla porozumienia się *(Verständigungsausschuss)*, którąby mogła doprowadzić strony do pojednania. Program, ogłoszony na Zielone Świątki przez Niemców, stanowi w każdym razie punkt wyjścia do akcyi ugodowej i nie powinnoby się nie zwracać nań nadal zgoła uwagi.

Dr. Kaltenegger, jak z Gracu donoszą, jeden z wybitniejszych członków niemieckiego stronnictwa katolicko-ludowego, złożył swoje mandaty do Rady państwa i do sejmu styryjskiego z powiatu Grac i okolica. Dr. Kaltenegger zamierza podobno wycofać się zupełnie z życia politycznego. Krok swój uczynił on w porozumieniu z kierownictwem kat. partyi ludowej w Styryi, a to pod wpływem ostrych ataków, na jakie był narażony ze strony narodowców niemieckich. Katolickie stronnictwo niemieckie spodziewa się, że przy nowych wyborach nie utraci tego okręgu wyborczego.

Z Warszawy.

(Przyjazd ministra Wittego. — Egzamina kandydatów do Instytutu politechnicznego. — Sprawa muzeum miejskiego. — Zjazd górniczy w Warszawie. — Sprawa przepisów o pasportach zagranicznych).

Na wczoraj wieczorem zapowiedziany był stanowczo przyjazd do Warszawy ministra skarbu Wittego. Jutro we wtorek nastąpi w jego obecności założenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu własnego politechniki. Minister zabawi w Warszawie do środy włącznie.

W instytucie politechnicznym rozpoczęły się w zeszły piątek egzamina konkursowe studentów; wszystkich podań wniesiono 595. Do egzaminów dopuszczono 474 kandydatów, w których liczbie jest 150 żydów.

Dzienniki warszawskie dowiadują się, że sprawa założenia w Warszawie muzeum miejskiego doznała zwłoki.

Zarząd miasta powziął był projekt wyznaczenia z kasy miejskiej funduszu w sumie rb. 200.000 na budowę gmachu muzeum miejskiego na jednym z placów po szpitalu Dzieciątka Jezus. Owóż ministerstwo spraw wewnętrznych uznało, iż sprawa założenia tego muzeum ma znaczenie dla całego kraju, a wobec tego orzekło, że niewłaściwem jest, aby koszt ponosiło tylko miasto. Ministerstwo zgadza się, aby miasto do założenia muzeum przyczyniło się tylko częściwo, zwłaszcza, iż uniwersytet nie zdecydował się oddać na własność miasta swoich zbiorów, oświadczając jedynie gotowość pomieszczenia ich w budynku, któryby miasto wzniosło.

Z tych względów ministerstwo proponuje, aby miasto na teraz weszło w porozumienie z uniwersytetem co do oddania na własność miasta jego zbiorów, a dopiero potem możnaby rozpocząć kroki w przedmiocie budowy osobnego gmachu muzealnego i wyznaczenia specyalnych funduszów na utrzymanie muzeum i zakupno nowych okazów.

Na mocy tej wskazówki, zarząd miasta zwrócił się obecnie do władzy wyższej z projektem wynajęcia lokalu na pomieszczenie istniejących zbiorów, przeznaczając na ten cel z funduszów miejskich 5.000 rb. rocznie. Niezależnie od tego, specyalna komisya, zajmująca się sprawą utworzenia muzeum, wejdzie w porozumienie z władzą uniwersytecką co do warunków, na jakich zbiory uniwersytetu mogłyby być oddane na własność miasta. Lokal ma być wynajęty tylko na rok, gdyż w tym czasie magistrat spodziewa się doprowadzić do skutku układy z uniwersytetem.

Z decyzyi ministra rolnictwa i dóbr państwa odbędzie się w dniu 19 września b. r. w Warszawie nadzwyczajny zjazd przemysłowców górniczych z gubernii Królestwa Polskiego.

Warsz Dniewn. w artykule wstępnym omawia sprawę przepisów o pasportach zagranicznych, wydanych przed pół wiekiem i obowiązujących do chwili obecnej. *Warsz. Dniewn.* kładzie nacisk na trudności, z jakiemi jest związane otrzymanie pasportu za granicę, z powodu rozmaitych praktykowanych w urzędach formalności i zwraca uwagę, iż rozwijające się ciągle stosunki międzynarodowe, domagają się zmian i ulg w tym względzie.

Zjazd wszechniemiecki.

Na zjeździe wszechniemieckim, jaki się odbył w Hamburgu, znany z hakatystycznej zaciętości prof. Haase z Wrocławia, we wstępnem przemówieniu zrobił zarzut obecnemu rządowi niemieckiemu, że jest mimowolnym polonizatorem. Ostatecznie przyznał odłamom innonarodowościowym, żyjącym w państwie pruskiem, tyle tylko prawa, ile Francya daje swym Włochom, Bretonom i Walonom, a Anglia Irlandczykom.

Dr. Reismann z Grone mówił o „słowiańskiem niebezpieczeństwie na kresach wschodnich". Na podstawie statystyki, wykazującej wzrost żywiołu słowiańskiego, zalecał kolonizacyi, żeby nie tylko od Polaków, ale i od Niemców kupowała dobra, bo dziś sprawa polska nie jest sprawą szlachty, lecz sprawą robotniczą. Robotników polskich trzeba usunąć, a zatem zamknąć granicę szczelnie; sprowadzać robotników z Flamandyi, ze Szwecyi, Finlandyi, a przedewszystkiem Łotyszów i Estończyków. Dalej żądał, żeby rząd inaczej traktował niemiecką, a inaczej innoplemienną ludność, nie dawał kredytu innoplemieńcom, nie pozwalał innoplemieńcom nabywać ziemi, a w sądownictwie kazał innoplemieńcom płacić całkiem lub częściowo za tłómaczy.

Poseł Wolf z Wiednia przestrzegał w gwałtownych słowach przed ustępstwami dla Polaków i księży, a p. Wagner, znany mecenas hakatystyczny, zapewniał, że polityka związku wszechniemieckiego znajduje coraz większe uznanie i że niedostatkowi germanizacyjnych żywiołów na wschodzie zaradzi dom sierót, budujący się w Neu-Zedlitz (Ruchocinie). Dom ten otwartym zostanie dnia 10 września, a przyjmować będzie z całych Niemiec sieroty na wychowanie wyraźnie antipolskie i hakatystyczne.

W końcu wiec uchwalił rezolucyę, domagającą się bezwarunkowego zamknięcia granic państwa niemieckiego dla robotników słowiańskich i stosowania wyjątkowych praw do ludności nie niemieckiego pochodzenia, przez odmawianie jej kredytu państwowego i ograniczenie możności nabywania większych posiadłości ziemskich.

Zjazd archeologów w Kijowie.

31 sierpnia.

W gmachu niedawno rozpoczętego i dotąd niewykończonego jeszcze muzeum sztuk i starożytności, profesor Armaszewski wygłosił referat o paleolitycznem osiedlisku przy ulicy Kiryłowskiej w Kijowie. Osiedlisko to odkrył przed sześciu laty p. W. Chwojko, miejscowy archeolog, posiadacz bogatego zbioru zabytków starożytnych. Od pierwszej chwili odkrycia, przez kilka następnych lat, p. Chwojko nie ustawał w swoich poszukiwaniach i w końcu uzyskał świetne rezultaty. Oprócz mnóstwa narzędzi krzemiennych, bardzo pierwotnego wyrobu, znaleziono na przedwiecznem osiedlisku znaczną ilość kości mamuta, oraz okazy fauny późniejszej: szczątki kopalnego niedźwiedzia, olbrzymiego kota, hieny i t. p. Wśród wykopalisk najciekawszym zabytkiem, są bezwątpienia narzędzia, wyrobione z kłów mamuta. Nad tymi śladami pobytu człowieka, czas uformował warstwę ziemi wysokości ośmiu sążni. Zdaniem referenta, potrzeba było na to najmniej dwudziestu tysięcy lat.

Po referacie p. Armaszewskiego, profesor Pokrowski mówił o poszukiwaniach, dokonanych przez p. Chwojko w powiecie kijowskim, koło Trypola. Poszukiwania te także przyniosły bogate plony. Narzędzia kamienne spotykały się rzadziej, lecz znaleziono wielką ilość naczyń z ozdobami w kształcie główek zwierzęcych. Uwagę poszukiwacza zwróciły szczególnie maleńkie figury ludzkie, wykonane z gliny, w sposób bardzo pierwotny i nieumiejętny.

Na zakończenie posiedzenia prezydujący prof. Anuczin, w kilku słowach, podniósł wysokie znaczenie prac i poszukiwań, których obfity plon p. Chwojko przyniósł w darze nauce. Wyraził przytem nadzieję, iż bogate kolekcye niestrudzonego poszukiwacza, staną się z czasem ozdobą świeżo wzniesionego w Kijowie muzem.

Młody uczony pan F. Pułaski odczytał w auli uniwersyteckiej po polsku referat o swoich poszukiwaniach archeologicznych, dokonanych w gubernii podolskiej, w pobliżu tak zw. „Wału Trajana".

Z Petersburga.

(Nowy minister dla Finlandyi. — Przeciw translokacyi urzędników. — Napływ do specyalnych wyższych zakładów naukowych).

Omawiając nominacyę sekretarza stanu W. K. Plewego na ministra sekretarza stanu dla W. Ks. Finlandzkiego, *Now. Wremia* przypomina, że od czasu przyłączenia Finlandyi do państwa rossyjskiego raz tylko jeden zajmował to stanowisko rossyjski urzędnik: w latach 1808–1811 sprawował ten urząd M. M. Sperański. „Od tego czasu aż do dni ostatnich urząd sekretarza stanu dla Finlandyi, również jak stanowisko jego zastępcy, zajmowali wyłącznie Finlandczycy".

Komentując ten fakt, *Nowoje Wremia* pisze: „O ile sekretaryat stanu, prowadzony przez Finlandczyków, był na rękę separatyzmowi Finlandyi, o tyle teraz, z rossyjskim działaczem państwowym na czele, będzie pomagał do zlania się jej z państwem".

Plewe, urodzony w 1846 roku, zajmował kolejno stanowiska towarzysza prokuratora sądów okręgowych w Włodzimierzu i Tule, towarzysza prokuratora Izby sądowej w Warszawie i prokuratora w Petersburgu. Zajmując to ostatnie stanowisko, zdawał osobiście raporty carowi Aleksandrowi II. o wybuchu w pałacu Zimowym. W roku 1884 Plewe został mianowany towarzyszem ministra spraw wewnętrznych. Od 1894 r. sprawuje urząd sekretarza stanu.

W wielu dykasteryach rządowych wprowadzono z polecenia władz wyższych zasadę, ażeby przed ukończeniem roku nie następowały żadne translokacye urzędników z jednej posady na drugą. Zasada ta — jak utrzymują *Nowosti* — wprowadzoną została w tym celu, ażeby każdy urzędnik bardziej przywiązał się do swych obowiązków.

Do specyalnych wyższych naukowych zakładów petersburskich, w których przyjęcia odbywają się na mocy egzaminów konkursowych, zgłosiło się w r. b. ogółem 3.351 kandydatów. Z liczby tej najwięcej przypada na Instytut technologiczny, złożono tam bowiem 1.050 podań; miejsc wolnych jest 260. Drugie miejsce zajmuje Instytut inżynierów komunikacyi. Podań złożono 800, miejsc wolnych jest 115, z których 100 na pierwszym kursie, 10 na drugim i 5 na trzecim. Do Instytutu leśnego zgłosiło się 500 kandydatów; miejsc wolnych jest 100. Instytut inżynierów cywilnych rozporządza 50 miejscami (40 na pierwszym kursie, 10 na drugim); podań złożono 326. W Instytucie górniczym jest 80 miejsc (70 na pierwszym, 10 na drugim kursie); podań wpłynęło 160. Na wyższych kursach żeńskich na 300 miejsc wolnych złożono 515 podań.

Sprawy francuskie.

(„Oblężenie" przy rue Chabrol. — W głębi Afryki. — Sprawa gen. Mercier i towarzyszy).

Francuskie dzienniki antysemickie „dobrze poinformowane", twierdzą, że Juliusz Guérin ma jeszcze na tydzień żywności, — a zatem tydzień jeszcze potrwa ta jedyna w swoim rodzaju w dziejach francuskich „wojna forteczna".

Oblężeni, dla rozrywki chcąc widocznie uzupełnić podobieństwo swe do Cyrana de Bergerac, układają wiersze i piosenki satyryczne na żydów i „żydowski" rząd, odbijają je w kilkunastu egzemplarzach na maszynie do pisania i rzucają z dachu swej „twierdzy" na ulicę. Łowią je albo policyanci, których to bawi, albo reporterzy z *Libre Parole*. Policyantom jednak, szczególniej cywilnym, których Guérin znosić nie może, dostają się nie tylko satyry, ale czasem i — kule; niedawno Guérin z okna dał do nich dwa razy ognia z rewolweru, wprawdzie chybił, ale znalezione na murze ślady kul nie pozwalają wątpić o jego właściwych zamiarach. Od dwóch już blizko tygodni oblężeni żyją w ustawicznym zaduchu, bo odcięcie wody nie pozwala przeczyszczać ścieków i ustępów, a okna są wiecznie zamknięte; być może, że to ich w końcu wypłoszy. Policya, by zapobiedz zapowietrzeniu całej ulicy, skrapia zewnętrzne ściany domu karbolem. Czarny sztandar który przez parę dni powiewał z okna obok kolorowego Guérin zdjął, bo ten „dowcip" nie podobał się nie tylko policyi, ale i — publiczności, zamiast przyjąć go wesoło, jak Guérin się spodziewał, sarkano na tę chorągiew, a Guérin, który nie chce kapitulować przed władzami, kapitulowałby przed tłumem. Jeden z oblężonych niejaki Chantehaube jest zresztą istotnie dość ciężko chory. Policya pozwoliła go też odwiedzać matce, lekarzowi i księdzu, — wszyscy jednak przy wejściu i wyjściu z „twierdzy" są poddawani ścisłej rewizyi. Ponieważ w skutek okropnego powietrza kilku oblężonych zasłabło i dostało gorączki, — policya pozwoliła dostarczyć im proszków chinowych.

Matin podaje na podstawie dokumentów, zebranych przez ministerstwo kolonij, kilka szczegółów o okrucieństwach, których dopuszczała się w centralnej Afryce ekspedycya pozostająca pod dowództwem kapitanów Vouleta i Chanoine. Oto, w dniu 8 stycznia b. r. ścięto na rozkaz Vouleta pewnego krajowca, który twierdził, że nie zna drogi na Wschód. Tegoż dnia kazał Voulet kopjami zamordować dwadzieścia kobiet wraz z dziećmi, między któremi były niemowlęta przy piersiach. Chciał on w ten sposób wywrzeć na krajowcach wrażenie i zmusić ich do uległości i posłuszeństwa! Dalej posłał Voulet kulę w głowę jednemu ze swych strzelców, który nieoględnie obchodził się z amunicyą i zmarnował kilka naboi. Na jego rozkaz podpalono osadę liczącą 10.000 mieszkańców a stanowiącą punkt środkowy ruchu handlowego. Na rozkaz znowu kapitana Chanoine bez sądu zastrzelono dwóch tragarzy, którzy uzbrojeni tylko w kopje, wzbraniali się ścigać krajowców, uzbrojonych w łuki i strzały. — Według innych dzienników francuskich Voulet i Chanoine mieli wydać polecenie, aby przynoszono im odcięte prawe dłonie pomordowanych krajowców, by mogli kontrolować, wielu ich na drugi świat wyprawiono. — Koroną zaś postępowania ekspedycyi, było zastrzelenie podpułkownika Klobba, pporucznika Meynier i ich towarzyszy, dlatego, że Klobb

---

śnie w tej chwili napadła ją owa choroba, dość, że gorączka nie opuszczała jej odtąd prawie aż do końca drogi. Była to nawet poniekąd okoliczność pomyślna, albowiem przez straszną puszczę, wśród niezmiernych trudów, wiózł ją Zbyszko jak martwą, nieprzytomną i o niczem nie wiedzącą.

Po przebyciu puszcz, gdy weszli do „zbożnego" kraju, między osady kmiece i szlacheckie, skończyły się niebezpieczeństwa i trudy. Ludzie, dowiadując się, że to wiozą swojackie dziecko, odbite Krzyżakom, a do tego córkę sławnego Juranda, o którym „gądkowie" tyle spiewali już pieśni po gródkach, dworzyszczach i chatach, prześcigali się w usługach i pomocy. Dostarczano zapasów i koni. Wszystkie drzwi stawały otworem. Nie potrzebował już Zbyszko wieźć Danusi w kolebce między końmi, gdyż silni młodziankowie przenosili ją w noszach ode wsi do wsi, tak troskliwie i ostrożnie, jakby jakąś świętość nieśli. Niewiasty otaczały ją najtroskliwszą opieką. Mężowie, słuchając opowieści o jej krzywdach, zgrzytali zębami, i niejeden nakładał zaraz żelazne blachy, chwytał za miecz, za topór, albo za kopię i jechał dalej ze Zbyszkiem, by pomścić się „z nawiązką", bo nie dość wydawało się zawziętemu pokoleniu równo krzywdą za krzywdę zapłacić.

Ale Zbyszko nie myślał w tej chwili o zemście, tylko jedynie o Danusi. Żył między przebłyskami nadziei, gdy chwilowo czyniło się chorej lepiej, a głuchą rozpaczą, gdy stan jej pogarszał się widomie. A co do tego nie mógł się już łudzić. Nieraz z początku podróży przelatywała mu przez głowę zabobonna myśl, że może tam gdzieś po bezdrożach, które przebywali, jedzie za nimi ślad w ślad śmierć i czyha tylko na sposobną chwilę, by się rzucić na Danusię i wyssać z niej ostatek życia. Widzenie to, a raczej poczucie, bywało zwłaszcza wśród ciemnych nocy tak wyraźne, że nieraz porywała go rozpaczliwa chęć zawrócić, wyzwać martwicę, jak się wyzywa rycerza i potykać się z nią do ostatniego tchu. Ale przy końcu drogi było jeszcze gorzej, czuł bowiem śmierć nie za orszakiem, ale wśród samego orszaku, niewidzialną wprawdzie, ale tak blizką, iż obwiewało ich jej mroźne tchnienie. I rozumiał już, że przeciw temu nieprzyjacielowi na nic męstwo, na nic krzepka dłoń, na nic oręż, że trzeba mu będzie oddać bezradnie najdroższą głowę na łup, bez walki.

I to było uczucie najstraszniejsze, albowiem łączy się z niem żal, niepohamowany jak wicher, bezdenny jak morze. Jakże nie miała jęczeć, jakże nie miała się rwać z boleści w Zbyszku dusza, gdy spoglądając na swoją kochaną, mówił jej, jakby z mimowolną wymówką: „Na tożem cię miłował, na tom cię odszukał i odbił, aby cię jutro ziemią przysypać i nie widzieć cię już nigdy?" A tak mówiąc, spoglądał na jej kwitnące gorączką policzki, na jej mętne nieprzytomne oczy, i znów ją pytał: „Ostawisz mnie? Nie żal ci? Wolisz odemnie, niż ze mną?" I wówczas myślał, że chyba i jemu samemu w głowie się pomiesza, piersi zaś rozpierał mu jakby płacz przeogromny, ale zapiekły i niemogący wybuchnąć, albowiem tamowała mu ujście i jakaś złość i jakiś gniew na tę bezlitośną siłę, która wywarła się na niewinne dziecko, ślepa i zimna. Gdyby złowrogi Krzyżak znajdował się wówczas w orszaku, byłby go poszarpał, jak dziki zwierz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

chcąc wykonać polecenie ministerstwa kolonij, zażądał oddania sobie dowództwa oddziału. — *Figaro* rozpisał składkę na wdowę i dzieci po podpułkowniku Klobbie; składka trwała tylko trzy dni i przyniosła około 33.000 fr.

Według *Polit. Corresp.*, w kołach republikańskich coraz więcej zwolenników jedna sobie żądanie, aby wytoczono karno-sądowe postępowanie przeciw niektórym, przesłuchanym w Rennes świadkom, obwinionym o dostarczanie sfałszowanych dokumentów, oraz przeciw generałowi Mercier, który przyznał, iż sądowi wojennemu z r. 1894 dostarczył tajnych dokumentów w taki sposób, że o tem oskarżony i obrońca niewiedzieli. Kilku posłów miało nawet osobiście interweniować w tej sprawie u p. Waldeck-Rousseau. Prezes gabinetu jednak w porozumieniu z ministrem wojny generałem Galliffetem, oświadczył ponownie w sposób stanowczy, że przed wydaniem wyroku przez trybunał wojenny w Rennes nie wyda żadnych tego rodzaju zarządzeń. W kołach poinformowanych zapewniają zresztą, że co do tej kwestyi, panuje w łonie gabinetu rozdwojenie, gdyż kilku ministrów (między innymi wskazują na ministra handlu, socyalistę Milleranda) podziela zupełnie wspomniane wyżej zapatrywanie i domaga się natychmiastowogo aresztowania generała Mercier. Ostatecznie jednak zwyciężył kierunek, reprezentowany przez generała Galliffeta, a broniony także przez Waldeck-Rousseau. Zresztą, proces Dreyfusa obecnie prowadzony ma być w tempie przyspieszonem i zakończony o ile możności około 8 b. m.

Nowy proces Dreyfusa.

(Telegram).

Rennes, 4 września.

Na sobotniem posiedzeniu trybunału wojennego omawiał *bordereau* major Hartmann w dalszym ciągu pod względem technicznym i dowodził, że ono nie może pochodzić od Dreyfusa.

Na zapytanie Demangea i Laboriego oświadczył generał Deloye, że występuje w procesie wyłącznie w roli technika i że nie może zdania swego wyrazić co do winy lub niewinności Dreyfusa; może tylko powiedzieć, że istniała możliwość wydania tych dokumentów ze strony Dreyfusa.

Z kolei wywiązała się bardzo żywa wymiana słów pomiędzy Deloye, a Laborim.

Labori żądał od Deloye, aby mu wyraził swoją opinię o ważności dokumentów, wyliczonych w *bordereau*.

Deloye głośno krzycząc zastrzega się przeciw temu żądaniu i oświadcza wśród wielkiego poruszenia w sali; „Są w *bordereau* miejsca, które wskazują, że zdrajca był poprostu mistrzem zdrady — i że znał bardzo dobrze ważność wydanych dokumentów. Gdym czytał *bordereau*, byłem poprostu przerażony". (Sensacya).

Major Hartmann oświadcza na to, że jeżeli autor *bordereau* był mistrzem zdrady, to w sprawach artyleryi był poprostu ignorantem.

Następny świadek, członek Akademii, Ludwik Hovet, rozbierając *bordereau* słowo po słowie, zdanie po zdaniu, ze stanowiska gramatycznego i grafologicznego dowodzi, że tylko Esterhazy, a nie Dreyfus mógł być jego autorem.

Po przerwie odczytano szereg listów zamienionych między Gousem i Picquartem.

Labori stwierdza, że Gouse nigdy wobec Picquarta nie wspominał o scenie rzekomego przyznania się Dreyfusa do winy.

Generał Gonse odpowiada, że Picquartowi zawsze radził, aby sprawę Esterhazego traktował odrębnie od sprawy Dreyfusa; następnie uskarża się, że listy jego pisane do Picquarta ogłoszono.

Picquart zaznacza, że adresowane do niego listy w sztabie generalnym otwierano i dopiero następnie jemu przysyłano. On listy Gonsa do niego pisane ogłosił dopiero wtedy, gdy się dowiedział o skierowanych przeciw niemu machinacyach.

Na liczne pytania Laboriego, Gonse ostatecznie zmuszony jest przyznać, że w istocie niektóre listy adresowane do Picquarta, który wówczas bawił w Tunisie — w sztabie generalnym otwierano.

Labori dowodzi, że właśnie te listy służyły za podkład dla owych fałszowanych depesz podpisanych *Speranza* a wystosowanych do Picquarta.

Gonse usprawiedliwia to tem, że Picquarta podejrzywał i z tego powodu ze względów służbowych kazał listy jego otwierać.

Z kolei zeznawał były kolega biurowy Dreyfusa oficer Lamotte i wykazywał, że Dreyfus nie jest autorem *bordereau*. Opiera on to twierdzenie na dwóch danych: po pierwsze na słowach „idę na manewry" frazesu tego nie mógł użyć Dreyfus, bo właśnie w tym czasie ministerstwo wydało do oficerów sztabowych cyrkularz, w którym im powiedziano, że na manewry tegoroczne udawać się nie mogą, powtóre twierdzi swiadek, że przyszedł do przekonania o niewinności Dreyfusa po ogłoszeniu rozpraw przed trybunałem kasacyjnym, z których wynikało, że na *bordereau* dodano następnie datę sierpniową, a to dlatego, że wiedziano, iż cyrkularz ów, wydany został znacznie później.

Na zapytania obrońców Mercier przyznaje, że cyrkularz taki istotnie wydano, twierdzi jednak, że wyjątkowo niektórzy oficerowie sztabowi mogli się byli udać na manewry z wyraźnego polecenia.

Dreyfus na zapytanie prezydenta oświadcza, że w roku 1894, gdy Paty de Clam sfabrykował datę sierpniową na *bordereau* on (Dreyfus) w czasie dyktowania mu wyraźnie zapewniał, iż słów „idę na manewry" napisacć nie może albowiem dopiero w październiku, listopadzie lub grudniu będzie mógł odejść.

Demange wyraża ubolewanie, że nie zarządzono w tym kierunku ścisłego śledztwa.

Na tem dzisiejszą rozprawę przerwano, i uchwalono przesłuchać jeszcze majora Hartmana w poniedziałek na posiedzeniu tajnem.

W sobotę nie ukończono jeszcze przesłuchania wszystkich świadków; nastąpić to ma na dzisiejszej rozprawie. Mianowicie będą dziś przesłuchani: dziennikarz Basset, dalej Weil, Deffes, Mayet, Rocques (służący Picquarta), Poinlevée, Hadamard, senator Trarieux i Andrée, sekretarz sędziego śledczego Bertulusa.

Dzis lub jutro odczytany będzie także protokół zeznań Paty de Clama, złożonych przed komisyą, która się udała do łoża chorego. Kapitan Tavernier został zacytowany w charakterze świadka; ma on w razie potrzeby dać wyjaśnienia co do niektórych zeznań Paty'ego.

Z przesłuchania reszty zacytowanych świadków, zrezygnowały obie strony: obrona i prokuratorya.

Między innymi mieli jeszcze być przesłuchani: rabin paryski Dreyfus i b. prezydent ministrów Brisson.

Jeśli dziś rzeczywiście ukończy się przesłuchanie świadków, w takim razie wyrok zapadnie prawdopodobnie we czwartek. Na jutro zapowiadają *plaidoyer* komisarza rządowego p Carrière, które potrwać ma $2^1/_2$ godziny, poczem tegoż dnia zacznie mówić obrońca Demange. We środę Demange ukończy swe *plaidoyer*, z kolei przemówi krótko Labori, a bezpośrednio po tych przemówieniach uda się trybunał na narady.

KRONIKA

Lwów, 4 września.

— **Instalacya** ks. Metropolity Juliana Kuiłowskiego — o której z powodu przyjazdu jego do Lwowa w charakterze prywatnym, dzienniki doniosły rozmaite wersye bez zasięgnięcia wiadomości u sfer kompetentnych — odbędzie się, po złożeniu przez ks. Metropolitę przysięgi Najj. Panu, we wrześniu b. r.

O szczegółach uroczystej intronizacyi będzie w odpowiedniej drodze wydane zawiadomienie.

(*ż*) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych uwolnił starszego inżyniera Adolfa Römera od obowiązków zastępcy naczelnika I. sekcyi konserwacyi w Czerniowcach, ogłaszając zarazem konkurs na tę posadę, do której przywiązaną jest VII ranga służbowa.

Dalej przeniesieni zostali ze względów służbowych: inżynier Aba Fischler z II. kierownictwa budowy we Lwowie, do Dyrekcyi kolei państwowych w Ołomuńcu, a oficyał Władysław Czyżewicz z Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, do okręgu Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, oraz na własne żądanie adjunkt Włodzimierz Hordyński z Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie do okręgu Dyrekcyi krakowskiej.

Nadto rozpisany jest konkurs na posadę naczelnika sekcyi konserwacyi w Chodorowie, do której to posady przywiązaną jest VII ranga służbowa.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Administratorem osieroconej parafii w Narolu mianowany został ks. Józef Jarek, dotychczasowy wikaryusz w Lipsku. — Jurysdykcyę otrzymali OO. Misyonarze: Kasper Słomiński, rektor; Stanisław Konieczny i Wojciech Grabomski, prefekci małego seminaryum chłopców we Lwowie; Franciszek Chylaszek, wikaryusz w Witkowie nowym; Paweł Mixa, wikaryusz w Jezierzanach, oraz O. Fr. Radecki, T. J., w Kołomyi. — W stan deficyenta przeniesiony ks. Seretny Emilian.

Dyecezya przemyska: Instytucya kanoniczna ks. kan. Jakóba Federkiewicza na scholastyka i prałata kapituły przemyskiej, odbyła się w poniedziałek 28 b. m.; we wtorek zaś odbyła się uroczysta instalacya. — Przeniesieni: ks. Michał Patla z Żołyni do Chmielnika i ks. Tomasz Kapinowski z Tarnawca do Żołyni. — Zmarł w Siennowie ks. Tomasz Kowalski, w 82 roku życia a 56 kapłaństwa, proboszcz-jubilat, były poseł do Sejmu, autor wielu uczonych dzieł z dziedziny matematyki i astronomii, kapłan wielkich cnót, człowiek nieskazitelnego charakteru.

Dyecezya tarnowska: Przeznaczony został na wikarego ks. dr. Andrzej Macko przy kościele parafialnym w Bochni. — Przeniesieni: ks. Franciszek Słowiński z Bochni do Gawłuszowic, ks. Józef Jachna z Gawłuszowic do Uścia solnego, ks. Franciszek Mucha z Tuchowa do Dobrej, ks. Wojciech Dąbrowski z Dobrej do Tuchowa, ks. Władysław Kopernicki z Tuchowa do Wojnicza, ks. Jakób Oleksy z Ciężkowic do Tuchowa, ks. Kazimierz Kozak z Dębicy do Ciężkowic, ks. Stanisław Szablowski z Wojnicza do Dębicy, ks. Ludwik Mazur ze Słopnic do Strzelec, ks. Jan Hołda ze Strzelec do Słopnic. — Zmarł nowowyświęcony ks. Józef Ryza w Zaczarniu, w 24 roku życia.

— **Komitet budowy pomnika A. Mickiewicza** w Krynicy przesyła nam następujące sprawozdania:

Stan funduszów budowy pomnika:

Z r. 1898 do 1 lipca 1899 z narosłemi odsetkami	573 zł.	25 ct.
Od 1 lipca b. r.: Z wieczoru tańcującego czysty dochód	132 „	33 „
Z wieczoru uroczystego muzykalno-deklamacyjnego	447 „	93 „
Z festynu w parku słotwińskim	5 „	04 „
Razem	1158 zł.	55 ct.

którą to kwotę p. inżynier Babel, skarbnik komitetu złożył na książeczkę wkładkową Nr. 746 Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Krynicy.

Ten stan kasy na ostatniem posiedzeniu komitetu w Krynicy 28 sierpnia b. r. sprawdzono i rachunki, po szczegółowem ich skontrolowaniu, zamknięto.

Przy tej sposobności komitet poczuwa się do miłego obowiązku złożyć podziękowanie wszystkim, którzy wzięli chętny udział w urządzeniu w sezonie tegorocznym tak wieczoru uroczystego, jak zabawy tańcującej i festynu.

Nadmienić również należy z wdzięcznością, iż na cel budowy pomika A. Mickiewicza w Krynicy, złożyli:

P. Świeżawski	20 zł.	
P. Mayzel	10 „	
P. Kuczkowski	4 „	
P. Sachorowski	10 „	
P. Łakociński	16 „	50 ct.
P. Hruby	10 „	
Pani Thieme	1 „	
P. Piszek	2 „	
Chór akademicki z Krakowa, jako połowę dochodu z koncertu	75 „	

które to kwoty wliczono już w powyżej wykazanej sumie ogólnej.

Krynica, 30 sierpnia 1899.

A. Krechowiecki
prezes.

Dr. Z. Dunin Wąsowicz sekretarz. — *Babel* skarbnik.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 28, wydany dnia 30 sierpnia b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Wiadomości statystyczne (Wynik egzaminów dojrzałości w seminaryach nauczycielskich w terminie letnim 1898/9); Konkursa; Ogłoszenia.

— **Henryk Link,** radca c. k. Namiestnictwa, zmarł nagle w piątek w Monachium, w podróży z Nauheim do Abbazyi. Zmarły liczył lat 53. Ś. p. Henryk Link ukończył gimnazyum w Rzeszowie, na Uniwersytet uczęszczał w Krakowie.

Wstąpiwszy do służby politycznej, przez długie lata urzędował w starostwie krakowskiem, gdzie też później był zastępcą ówczesnego delegata, JE. Kazimierza Badeniego. Powołany następnie do służby w c. k. Namiestnictwie we Lwowie, jako starosta, był przez kilka lat przydzielony do Rady szkolnej krajowej, następnie prowadził departament dla spraw kultury lasowej, poczem objął kierownictwo departamentu dla Uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych. Niezwykle uzdolniony, wzór sumienności i pracowitości, zmarły cieszył się wśród kolegów starszych i młodszych szczerą sympatyą, — to też niespodziewana śmierć jego wywarła wśród nich bolesne wrażenie. — Pozostawił wdowę, z domu Witosławską (z Podola rossyjskiego), i syna. Zmarły był bratem lekarza pułkowego, dr. Ignacego Linka. W pogrzebie, który odbędzie się jutro lub pojutrze w Krakowie, weźmie udział na życzenie rodziny także kanonik ks. dr. Z. Lenkiewicz ze Lwowa.

— **Miejskie biuro pracy** plac Bernardyński l. 15, ma zaraz do rozdania miejsca dla 50 robotników ziemnych, 30 robotników dla tłuczenia kamieni, kucharza, furmana, 20 sług, 11 kucharek, 3 nianiek, 4 pokojowych, nauczycielki Niemki, szwaczki, 10 robotnic do fabryki tutek, ekspedyentki nut, znającej muzykę z miesięczną płacą 25 zł., uczniów do litografii i t. p.

Poszukują zajęcia: kucharz, ogrodnik, kowal, ślusarz, uczniowie kupieccy, dozorcy, lokaje, służba gospodarska, subjekci, kelnerzy i t. d.

— **Dr. Stanisław Korytko** otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie w domu przy ul. Czarnieckiego 10, na I piętrze. W nowo otworzonej kancelaryi mieści się także biuro bezpłatnej porady prawnej dla osób niezamożnych.

— **Kurs przygotowawczy** do egzaminów dla uczniów szkół średnich, nowo utworzony we Lwowie przez p. M. Budzanowskiego, otwarty został wczoraj w południe w lokalu pod l. 7 w Rynku Aktu poświęcenia dokonał proboszcz kościoła N. P. Maryi Śnieżnej ks. Chęciński w obecności katechety ks. Manugiewicza, grona radnych miasta, pedagogów i reprezentantów prasy. Po ceremonii kościelnej ksiądz proboszcz Chęciński wyjaśnił znaczenie pedagogiczne i potrzebę takiego kursu, życząc serdecznie założycielowi powodzenia.

— **Z „Lutni".** Z dniem 4 b. m. rozpoczynają się w Towarzystwie spiewackiem „Lutnia" zwyczajne próby w poniedziałki i środy o godzinie pół do 8 wieczorem. Dzisiaj, w poniedziałek pierwsza próba przedkoncertowa.

— **Ślub.** Jutro, dnia 5 b. m. odbędzie się w kościele parafialnym w Jaśle ślub p. Stanisława Gołaszewskiego, syna Napoleona i Ludwiki z Listowskich, wł. dóbr ziemskich z Toustobab, z panną Heleną Lisowiecką, córką Antoniego i Heleny z Zubrzyckich, wł. dóbr ziemskich z Niegłowic.

— **Ślub cywilny.** W biurze prezydyalnem magistratu odbył się przedwczoraj ślub cywilny fotografa p. Barco recte Schaller z panną Leą Reischer, retuszerką w zakładzie fotograficznym. Ślubu udzielił prezydent dr. Małachowski w asystencyi radcy p. Strzelbickiego i komisarza p. Cypryana Bilińskiego.

— **Teatr miłośników sceny**. Pod tą nazwą zawiązane zostało nowe Towarzystwo, w którego skład weszło znane grono amatorów. Statuta zostały już przedłożone c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Celem tegoż jest dawanie przedstawień amatorskich na cele dobroczynne, przeważnie patryotyczne. Pobierać ono będzie tylko 10 prc. z dochodów na koszta administracyi, a 90 prc. przeznacza na wyżej wskazane cele.

Pierwsze inauguracyjne przedstawienie odbędzie się dnia 1 października b. r. w sali „Sokoła" na dochód gimnazyum polskiego w Cieszynie.

— **Na wrzesień** przepowiada Falb suszę. Ze względu na prawdopodobną temperaturę i niepogody, dzieli on wrzesień na dwie połowy. Pierwsza ma się odznaczać dniami ciepłymi, a nawet upalnymi, z temperaturą wyżej niż średnia.

= **Samobójstwo.** Jan Then, bednarz, rodem z Biały, lat 42, żonaty, ojciec trojga dzieci, odebrał sobie życie przez powieszenie się na drzewie w ogrodzie realności pod l. 7 na Zniesieniu. Zwłoki, po skonstatowaniu śmierci samobójczej, oddano do zakładu medycyny sądowej. Przyczyną targnięcia się na życie była długotrwała uporczywa choroba.

= **Z zapisków policyjnych.** Skradziono na szkodę Maksa Barana nr. 7 ul. Misyonarska złoty zegarek damski, wysadzany na kopercie rautami, gładką bransoletę złotą, 3 kubki, 6 kieliszków srebrnych i inne srebra stołowe wartości 200 zł.

Agenci policyjni Paszkowski i Lieblich przytrzymali Józefa Hrymiaka, notowane niebezpieczne indywiduum, poszukiwane za współudział w kradzieży, popełnionej w Zabrzu, w Prusiech, z której pozostało mu jeszcze 5 sztuk złotych 20-markowych i elegancka garderoba, resztę bowiem przehulał już Hrymiak na sutych libacyach z winem na Zniesieniu.

Zbłąkaną klacz oddano do komisaryatu dzielnicy II.

— **Fatalny wypadek.** W kronice z d. 31 b. m. podaliśmy na podstawie telegramu „Agencyi telegraficznej rossyjskiej" z Kowna wiadomość, jakoby hrabina Kossakowska została zabita przez własnego syna nieostrożnym wystrzałem z rewolweru. *Kuryer Warszawski* wyjaśnia obecnie, że fakt taki zdarzył się, ale zabitą została nie hr. Kossakowska, lecz żona rotmistrza Kossakowskiego w Drebuszyszkach. Nieostrożny syn liczy lat 13, jest uczniem szkoły realnej w Mitawie.

— **Echo katastrofy pod Kołomyją.** Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Przed sądem tutejszym odbyła się onegdaj rozprawa apelacyjna w sprawie, mającej związek z wypadkami kolejowymi na potoku Kozaczówka pod Kołomyją. Naczyciel prywatny, Czuperkowicz, zaskarżył był kolej o przyznanie mu 20.000 zł. i renty miesięcznej w kwocie 100 zł., z powodu, iż katastrofa wstrząsnęła jego nerwy i uczyniła go niezdolnym do pracy. Zastępca skarbu Państwa podniósł, iż Czuperkiewicz w ogóle w tym pociągu się nie znajdował. — Postępowanie dowodowe wykazało, iż Czuperkiewicz znajdował się w pociągu i że w rzeczywistości szkodę poniósł. — Sąd przyznał mu odszkodowanie w kwocie 10.000 zł. i 60 zł. miesięcznie.

— **Morderstwo w Wiedniu.** W piątek dnia 1 b. m. zrana znaleziono w Wiedniu wdowę po notaryuszu i byłym radnym miejskim, Maryę Prossinagg, zamordowaną w jej pokoju. Pani Prossinagg mieszkała ze swoim bratem, powszechnie znanym i poważanym adwokatem dr. Schiestl. Dwoje jej dzieci bawi na wsi, a pani Prossinagg wróciła niedawno ztamtąd.

Adwokat Schiestl powiedział służącej, iż zapomniał w Purkersdorfie klucze od kasy i wysłał ją po nie. Służąca kluczów tam nie znalazła. Kiedy dziś powróciła, całe mieszkanie było zamknięte. Zawołała ślusarza, który otworzył pokoje. Panią Prossinagg znaleziono nieżywą. Adwokata Schiestla od popołudnia, dnia poprzedzającego dzień krytyczny, nie widziano, tak, że według przypuszczenia dzienników, jest on mordercą swojej siostry. Z jednej strony przedstawiają go jako człowieka bardzo bogatego, z drugiej zaś twierdzą, iż w zeszłym roku stracił majątek na giełdzie.

Dalej donoszą w tej tajemniczej sprawie telegramy, że w piątek po południu, znaleziono Schiestla również nieżywego w Rekawinkel. Przypuszczają, że Schiestl zamordował swą siostrę, a następnie popełnił samobójstwo.

Ostatnie wiadomości telegraficzne opiewają: Dotychczasowe śledztwo w sprawie morderstwa adwokata Schiestla i siostry jego Prosinaggowej, wykazało, że zamordowanie Prosinaggowej nastąpiło za jej zgodą. Po dokonanem morderstwie Schistl był w swej kancelaryi, którą dopiero wieczorem opuścił. Dalsze śledztwo w toku.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Emilia z Momockich Stankiewiczowa, w 37 roku życia.

W Gleichenbergu, radca Dworu Franciszek Klein, centralny inspektor przemysłowy austryacki.

W Drohobyczu, Korneli Lerch, emer. zarządca prowentowy, przeżywszy lat 67.

W St. Gilgen, Chrystyna Billroth, wdowa po znakomitym chirurgu, radcy Dworu, skutkiem ataku apoplektycznego.

W Pradze czeskiej, Ignacy Schik, znany pisarz i redaktor *Politik*, który od 35 lat ciągle czynnym był w redakcyi tego dziennika. Głównie zajmował się sztuką czeską i jemu to należy zawdzięczyć, że opera czeska odniosła wielki sukces na wystawie teatralno-muzycznej w r. 1892 w Wiedniu.

— **„Dziennik Berliński“** donosi, że w tych dniach już i ostatni chorzy z liczby porażonych swego czasu od gromu na polskiej uroczystości gimnastycznej w Charlottenburgu, opuścili domy chorych. Niektórzy z nich wprawdzie jeszcze przez pewien czas znajdować się będą w rekonwalescencyi, lecz z dniem każdym zyskują na siłach.

— **Karty pocztowe ilustrowane** sporządzał na wysokości 2900 metrów redaktor Hembs, dyrektor międzynarodowej wystawy kart pocztowych w Genewie. Hembs wzniósł się w niedzielę balonem z aeronautą Spelterinim, a gdy osiągnęli wysokość 2900 m., Hembs za pomocą aparatu fotograficznego robił zdjęcia rozmaitych okolic i kopiował je na kartach pocztowych. Sporządziwszy znaczną dosyć liczbę takich kart, zaadresował je do rozmatych dzienników i umieścił na nich następującą prośbę:

La persone joviale
Qui trouve cette carte postale
Est priée de la remettre
A la prochaine boite de lettres.

Wyrzucone z balonu karty pocztowe dostały się prawie wszystkie do rąk adresatów.

— **Jubileusz piwny** obchodzi Berlin dnia 1 września b. r. W dniu tym bowiem upłynęło 70 lat, odkąd w stolicy nadsprewskiej pojawiło się piwo bawarskie. Dziś istnieje w Berlinie 20 browarów, produkujących 2,805 hektolitrów piwa, a Berlińczyk przeciętny wypija rocznie 206 litrów piwa. Bawarya produkuje 16 milionów hektolitrów, a monachijczyk wypija rocznie 566 litrów piwa. Po Bawaryi najwięcej piwa produkuje Brandenburgia z Berlinem, bo 6,030.000 hektolitrów piwa, potem szeregują się: prowincya nadreńska 4,750.000 hektolitrów piwa, Szląsk 3,120.000 hektolitrów; Norymberczyk wypija rocznie 421 litrów, a Frankfurczyk 428 litrów piwa. Mieszkaniec z Aten niemieckich z nad Izary jest zatem najdzielniejszym piwoszem. Całe Niemcy wypijają rocznie 61,300.000 hektolitrów piwa, 230,000.000 litrów wódki, 32,000.000 litrów wina. Olbrzymie pragnienie.

Notatki literacko-artystyczne.

O Mickiewiczu. W zeszycie 6 z r. b. czasopisma *Kviety* znajdujemy między innemi artykuł p. Franciszka Kvapila p. t.: „Adam Mickiewicz w Moskwie“. Do artykułu dołączono portret Mickiewicza. W tymże zeszycie pomieszczono „Krymské sonety“ J. S. Machara, w których autor zwraca się kilkakrotnie do Mickiewicza, stwierdzając, że dziś wiele w Krymie wygląda inaczej, niż w czasie pobytu tam poety polskiego.

O Sienkiewiczu. Rzymski przegląd *Nuova Antologia* zamieściła studyum o Henryku Sienkiewiczu, napisane przez Trystrama Szandy; jest to pseudonim autorki florenckiej Bianki Pisani.

Z dyrekcyi teatru miejskiego w Krakowie otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Z powodu pogłosek zamieszczonych w kilku organach prasy naszej, jakoby p. Knake-Zawadzki miał zamiar opuścić scenę naszą i przenieść się do Lwowa, mam zaszczyt prosić o zaznaczenie, że artysta ten w dniu 16 lipca b. r. podpisał ze mną kontrakt, który się kończy z dniem 1 lipca roku przyszłego. Z kontraktu tego nie zwalniam go stanowczo, a wątpię, aby p. Knake-Zawadzki jednocześnie mógł zawrzeć dwa kontrakty.

Prosząc i t. d. *J. Kotarbiński.*

Bukowina wypełniła już zeszyty 13 i 14 olbrzymiego wydawnictwa *Die österrichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*, na które złożyły się interesujące rozprawki i studya Jana Sbiery (literatura rumuńska), Emila Kałużniackiego (ruska), Rudolfa Wolkana niemiecka) i Karola A. Romstorfera (sztuki piękne). Liczne, doskonale wykonane ilustracye urozmaicają w wysokim stopniu tekst zeszytów.

Zjazd. W Monasterze (Münster) w Westfalii odbył się w sierpniu zjazd Związku austryacko-węgierskich, niemieckich i szwajcarskich Towarzystw św. Cecylii (muzyki kościelnej). Zebrania Zjazdu trwały przez trzy dni (21, 22 i 23 sierpnia).

Jerzy Brandes skreślił — jak wiadodo — w jednem z pism duńskich wrażenia swoje, odniesione w czasie chwilowego pobytu we Lwowie. Obecnie wydała je księgarnia H. Altenberga w polskim przekładzie Józefy Klemensiewiczowej, nadając notatkom kilkudniowego naszego gościa szatę nadzwyczaj ozdobną. Znajdujemy tutaj doskonały portret Brandesa, podobiznę pomnika Sobieskiego, na którego odsłonięciu był on obecny, *facsimile* karty albumowej z podpisami pań polskich i t. d. Oprócz tego rozsiano wśród tekstu liczne kwiaty stylizowane, a okładkę broszurki zdobi oryginalna winieta Makarewicza. Jednem słowem, wydawca okazał się i w danym wypadku nadzwyczaj starannym, zadowolnić też może i wybredniejsze wymagania, czego o znanym pisarzu duńskim powiedzieć nie można. Jego wrażenia lwowskie zawiodły w znacznej mierze oczekiwania nawet największych wielbicieli Brandesa.

Międzynarodowe kolegium muzyczne w Londynie ogłasza konkurs międzynarodowy na kwintet koncertowy, złożony z 2 skrzypiec, altówki, wiolonczeli i oboja. Nagroda wynosi 500 fr. Termin nadsyłania utworów na konkurs mija z d. 18 stycznia 1900. Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Londyn, International College of Music, 22 Princess street, Cavendish Square.

Międzynarodowe Towarzystwo muzyczne. W Berlinie ma utworzyć się międzynarodowe Towarzystwo muzyczne, mające na celu wspólne badania naukowe i zaznajamianie się z kierunkami muzycznemi różnych narodów. Na czele Towarzystwa ma stanąć profesor historyi muzyki w Uniwersytecie berlińskim dr. Oskar Fischer.

Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego we Lwowie pod redakcyą radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 30, zawierający arkusze 54 do 58 tomu I. Pomieszczone są tu przepisy, tyczące się udziału władz politycznych w sprawach sądownictwa, udziału gmin w sądownictwie niespornem, dalej sądownictwa karnego i postępowania administracyjnego.

Przekłady z polskiego. Miesięcznik ilustrowany czeski *Kviety* pomieścił nowelę Elizy Orzeszkowej „Babunia“ („Babiczka“) w przekładzie p. Wacława Kredby i nowelę Maryi Konopnickiej „Nasza szkapa“ (Nasze ryzka“) w tłómaczeniu p, Pauliny Maternovej.

„La Revue Hebdomadaire“ pomieściła (w zeszycie 36-tym) notatkę o kopalniach nafcianych w Schodnicy (w Galicyi) i rysunek z napisem: *Mines de pétrole de Schodnica. Un forage heureux.*

„Iris“. Trzeci kwartał wydawnictwa miesięcznika literackiego i artystycznego dobiega do końca, a każdy nowy zeszyt wykazuje stały a rzetelny rozwój pisma, zyskującego coraz liczniejszych czytelników. W zeszycie wrześniowym na pierwszy plan wysuwają się artykuły: Władysława Mickiewicza o nieznanym liście Juliusza Słowackiego, Aleksandra Czołowskiego „Po pogromie cecorskim“, Adolfa Nowaczyńskiego-Neuwerta doskonała sylwetka znanego malarza Juliusza Zubera, dr. Jana Stelli-Sawickiego „Inteligencya u roślin“, Bolesławicza nowelka p. t.: „Pani Walerya“ i inne. Na część ilustracyjną numeru złożyły się portrety: Zubera, Adolfa Abrahamowicza, Władysława Kozłowskiego; Juliusza Zubera „Opowiadanie urlopnika“, wreszcie podobizna pomnika Sobieskiego.

„Ogrodnictwo“ czasopismo poświęcone sprawom ogrodnictwa zawiera w zeszycie wrześniowym: Gustaw Pol: „Zużytkowanie ziemi w sadach“. — W. Maciaszek: „Kiedy drzewa owocowe zaczynają rodzić“. — Józef Brzeziński: „Odpowiedzi“. — Józef Brzeziński: „Endywia“ (z rycinami). — Prof. Br. Radziszewski: „Pogadanki o różach“ (Dok.). — — Prof. K. Olszewski: Hodowla chryzantemów (z rycinami, ciąg dalszy). — Prof. Stefan Pawlik; „Handel owocami i jarzynami w Galicyi“ (c. d.). — Ks. Antoni Głodziński: „Zużytkowanie owoców do wyrobu win owocowych (c. d.). — „Ze spraw ogrodniczych. Dobór wzorowy Towarzystwa ogrod. kowieńskiego. — „Towarzystwo ogrodnicze w Tarnowie“. — Wykaz najważniejszych robót ogrodowzch na miesiąc sierpień. — „Kronika“. — „Korespondencya“ i t. d.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek, nie będzie przedstawienia.

We wtorek „Nora“, sztuka w 3 aktach Henryka Ibsena. Występ p. Gabryeli Zapolskiej.

We środę nie będzie przedstawienia.

We czwartek po raz pierwszy „Karykatury“, sztuka w 4 aktach J. A. Kisielewskiego. Nagrodzona na konkursie Ignacego Paderewskiego.

Teatr Rozmaitości (w sali Stowarz. „Gwiazda“). Dzisiaj, w poniedziałek, dnia 4 b. m. „Czarodziej z nad Nilu“, operetka w 3 aktach Herberta, z gościnnym występem tenorzysty p. St. Orzelskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** Dziennika urzędowego c. k. Ministerstwa kolei żelaznych wyszedł numer 43 z datą 26 sierpnia b. r. i zawiera między innemi następujące obwieszczenie dotyczące otwarcia w obrębie c. k. Dyrekcyi krakowskiej położonej kolei lokalnej: Skawce-Trzebinia-Siersza wodna:

Dnia 15 sierpnia 1899 otwartą została dla publicznego ruchu 59·736 km. długa, normalnotorowa kolej lokalna Skawce-Trzebinia-Siersza wodna, z następującemi stacyami, lub przystankami: Skawce, istniejąca stacya odgałęzienia c. k. kolei państwowych; Wadowice, istniejąca stacya odgałęzienia kolei północnej; Spytkowice, nowa stacya odgałęzienia c. k. kolei państwowych, na szlaku Oświęcim-Podgórze Płaszów; Okleśna, przystanek osobowy i towarowy; Kwaczała, przystanek towarowy; Alwernia-Regulice, stacya; Oblaszki, przystanek towarowy; Bolęcin przystanek osobowy; Trzebinia, nowa stacya odgałęzienia kolei północnej, założona w znacznej odległości od istniejącego dworca kolei północnej tamże i Siersza wodna stacya końcowa nowo zbudowanej kolei lokalnej.

Równocześnie otwartemi zostały dla ruchu nieograniczonego stacye: Spytkowice, Alwernia-Regulice, Trzebinia i Siersza wodna, dalej przystanek osobowy Bolęcin dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego; przystanek Okleśna dla ruchu osobowego, ograniczonego ruchu pakunkowego oraz ruchu towarowego w ładugach całowozowych i nakoniec przystanki Kwaczała i Oblaszki wyłącznie dla ruchu towarowego w ładugach całowozowych.

Ładowanie towarów w przystankach Okleśna, Kwaczała i Oblaszki dozwolonem jest jedynie na podstawie szczegółowego zezwolenia c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Od przewozu na tej linii wykluczone są przedmioty wybuchające.

Poszczególne stacye i przystanki odległe są od stacyi Skawce w kilometrach: Wadowice 16·6, Spytkowice 30·8, Okleśna 36·2, Kwaczała 40·0, Alwernia-Regulice 42·2, Oblaszki 45·7, Bolęcin 49·5, Trzebinia 54·5 i Siersza wodna 59·7.

Najkrótsze promienie nowo zbudowanej linii mierzą po 200 m, największe spadki 16·7 na tysiąc. Dopuszczalnie największa stała rozstawa kół wozów osobowych i towarowych wynosi 4·5 m; ciśnienie koła 6900 kg. Przy ładowaniu na wozach otwartych zastosowanem być ma prawidło ładugowe Nr. I.

(ż) **Dochody** z przewozu na c. k. kolejach państwowych i na kolejach prywatnych przez Państwo zarządzanych za miesiąc lipiec b. r. przedstawiają się w porównaniu z dochodami z lipca roku zeszłego jak następuje:

1. Koleje państwowe: 10,382.677 zł. więcej o 248.398 zł.;
2. Borki wielkie-Grzymałów: 5.720 zł. więcej o 886 zł.;
3. Bukowińskie koleje lokalne: 67.370 zł. mniej o 1.151 zł.
4. Nowe koleje bukowińskie, otwarte w części dopiero w lipcu roku zeszłego: 38.442 zł., więcej o 13.296 zł.;
5. Dolina-Wygoda: 9.128 zł., więcej o 4.397 zł.;
6. Kołomyjskie koleje lokalne: 2.745 zł., mniej o 2.461 zł.;
7. Lwów-Bełzec- (Tomaszów): 26.117 zł., mniej o 1.874 zł.;
8. Lwów- (Kleparów)- Janów: 3.740 zł., więcej o 398 zł.;
9. Łupków-Cisna: 4.659 zł., więcej o 2.100 zł.;
10. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne, których część otwartą została w listopadzie i grudniu roku zeszłego: 32.465 zł., więo 11.535 zł.

Ogólny dochód z przewozu na wszystkich przez Państwo zarządzanych kolejach prywatnych: 569.142 zł., więcej o 116.572 zł.

Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: 18.119 zł., mniej o 870 zł.

Dochód ogólny: 10 969.938 zł., więcej o 464.100 zł.

Gal. akc. Towarzystwo dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacyi złożyło sprawozdanie z czynności swych za rok przeszły, z którego wyjmujemy następujące szczegóły: Towarzystwo założyło stacye elektryczne w Przemyślu, Stanisławowie (dworcu i torze kolej.) i w Jaśle i sfinansowało przedsiębiorstwo ułożenia rur dla wodociągow miasta Lwowa. Z bilansów wynika, że koszta urządzenia stacyi elektrycznych wynoszą 452.277 złr. (centy wszędzie opuszczamy), grunta 3.058 złr., debitorowie 249.630 złr., kaucya 11.512 złr., zapasy w materyałach 19.426 złr., koszta założenia Towarzystwa 3.000 złr., kapitał akcyjny wynosi 500.000 złr., kredytorowie 132.615 złr., fundusz odnowienia stacyi elektr. 36.912 złr., rezerwa podatkowa 6.000 złr., fundusz dla strat 1.000 złr. nadwyżka 36.039 złr. Rachunek zysków i strat przedstawia się następująco: Przychód z prądu 107.300 złr., z materyałów i zegarów 3.813 złr., odsetki i prowizye 19.722 złr., przeniesienie zysku z r. 1897/8 3.806 złr. Rozchód: koszta ruchu stacyi elektr. 50.647 złr., koszta centr. administracyi 5.093 złr., umorzenie kosztów założenia Towarzystwa 1.620 złr. Podatki 8.400 złr, dotacya funduszu amortyzacyjnego stacyi elekt. 12.482 złr. dotacye funduszu odnowienia złr. 20.358, nadwyżka zysku 36.039 złr. Dywidenda i superdywidenda wypłacona od akcyi Towarzystwa wynosi 6½ prc. od sta.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu lipcu roku 1899 wywarzono w 24 gorzelniach ogółem 161.669 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brzeżańskim 2 (17.000), czortkowskim 2 (3000), kołomyjskim 1 (1.800), przemyskim 7 (41.328), samborskim 3 (5.800), stanisławowskim 9 (92.741) stopni alkoholu).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu lipcu 1899 r. ogółem było w ruchu 111 browarów, w których wywarzono 84 542 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 13 było w ruchu w okręgu jarosławskim, gdzie wywarzono 3 655 hektolitrów i w okręgu brodzkim 13 (5.954 hekt.), rzeszowskim 6 (3.954 hekt.), tarnopolskim 10 (5.240 hekt.), stanisławowskim 7 (5.048 hekt.), wadowickim 8 (10.136), sanockim 5 (4.380 hekt.), nowosądeckim 7 (2.679 hekt.), czortkowskim 4 (835 hekt.), samborskim 5 (2.395 hekt.), krakowskim 5 (3.064 hekt.), lwowskim 5 (6.926 hekt.), tarnowskim 5 (48.86 hekt.) brzeżańskim 4 (1.558 hekt.), przemyskim 3 (4.356 hekt.), żółkiewskim 2 (300 hektolitrów), kołomyjskim 5 (3 608). W mieście Krakowie 3 (4.368 hekt.), we Lwowie 1 (11.200 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu lipcu 1899 roku wynosiła produkcya soli w Galicyi 168.345 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 121.577 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1898 wynosiła produkcya 151.431 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 118.839 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu lipcu 1899 roku wyprodukowano o 16.914 centr. metr. więcej, a sprzedano o 2738 cent. metrycznych więcej, niż w tym samym miesiącu r. 1898.

Wiedeń, 4 września. Spirytus 20·— do 20·40. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 12·90 do —·—.

Wiedeń, 4 września. Targ zbożowy. Pszenica na jesień 8·84 do 8·86, na wiosnę 1900 roku 8·86 do 8·87, żyto na jesień 7·20 do 7·21, na wiosnę 1900 roku —·— do —·—, kukurudza na sierpień-wrzesień 5·24 do 5·25, na wrzesień-październik 5·39 do 5·40, na maj-czerwiec 1900 r. 5·45 do 5·46, owies na jesień 5·78 do 5·79, na wiosnę —·— do —·—, rzepak na wrzesień-październik 12·25 do 12·35, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32·— do 33·—.

Tendencya: słaba.
Pogoda: piękna.

Budapeszt, 4 września. Targ zbożowy. Pszenica na wrzesień 8·41—8·43, na październik 8·45 do 8·46, na kwiecień 1900 roku 8·75 do 8·76, żyto na październik 6·64 do 6·65, na kwiecień 1900 r. 6·92 do 6·93, owies na październik 5·24 do 5·29 na kwiecień 5·54 do 5·54, kukurudza na wrzesień 4·88 do 4·90, kukurudza na maj r. 1900 5·15 do 5·16, rzepak na wrzesień 11·75 do 11·85, na sierpień 1900 r. —·— do —·—.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: słaba.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: ciepło.

Berlin, 4 września. Banknoty austryackie 169·85. Spirytus 43·60.

Frankfurt, 4 września. (Giełda wieczorna). Austr. Kredyty 240·70, koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—.

Paryż, 4 września. (Giełda wieczorna) Trzyprocentowa renta 100·67. Mąka (typ „Fleur de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 27·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·95 do 13·05, loco Ołomuniec 12·— do 12·10, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, za październik i grudzień loco Aussig 12·57½, do 12·62½, cukier w kostkach prima 42·37½ do 42·50, sekunda 42·12½ do 42·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20·— do 20·40. Nafta kaukazka transito Tryest 5·40 do 5·65, galicyjska przeźroczysta 19·55 do 20·05.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 września. Pszenica gotowa 8·25 do 8·50, pszenica gotowa nowa 7·75 do 8·—, żyto gotowe 5·90 do 6·20, żyto gotowe na termina 5·75 do 6·—, owies obroczny gotowy 5·50 do 6·—, owies nowy lub na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·25 do 5·50, jęczmień brow. —·— do —· , groch do got. 6·25 do 9·75, wyka 4·40 do 4·60, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·40 do 4·60, hreczka 7·25 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 46·—, biała 30·— do 35·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 10·25 do 10·50, groch pastewny 5·25 do 6·25, do gotowania 6·25 do 9·75.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 17·50 do 18·—, na termin 16·25 do 16·75, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 26 sierpnia 1 września bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8·20 do 8·30, nowa —·— do —·—, żyto stare 6·— do 6·25, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·75 do 6·40, pastewny 5·15 do 5·40, owies 5·50 do 5·90, hreczka 7·— do 7·25, kukurudza zeszłoroczna 5·30 do 5·50, kukurudza nowa —·— do —·— proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·65 do 9·—, groch pastewny 5·75 do 6·15, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·70 do 4·95, wyka 4·70 do 4·95, koniczyna czerwona 42·— do 48·—, koniczyna biała 30·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —.—, kminek —·— do —·—, rzepak stary 10·25 do 10·50, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 107·— do 125·—, łój 31·— do 32·—, nafta zwykła 17·50 do 18·50, nafta salonowa 19·— do 20·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 100 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18·75 do 19·10.

OSTATNIA POCZTA

W Libercu (Reichenberg) w Czechach północnych zaszły w ostatnich dniach kilkakrotnie demonstracye i bójki pomiędzy młodymi ludźmi narodowości czeskiej i niemieckiej; — przybrały one takie rozmiary, że zarekwirowano żandarmeryę. W piątek wieczorem przywrócono już jednak spokój.

Wczoraj w niedzielę odbył się w Kielcach uroczysty obchód półwiekowego jubileuszu kapłaństwa ks. biskupa Kulińskiego.

Duchowieństwo dyecezyi kieleckiej, jako dar jubileuszowy, złożyło swojemu pasterzowi wielki dzwon dla katedry, ważący 6000 funtów. Dzwon ten miał zabrzmieć po raz pierwszy w dniu jubileuszowym, ale fabryka spóźniła się z dostawą.

Dostojny jubilat urodzony w r. 1823 w Cmielowie otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1849 i rozpoczął w Kielcach pracę profesorską w seminaryum, którego później był regensem. Kapłan zdolny, głęboką odznaczający się wiedzą, gorliwością i życiem świątobliwem prędko posuwał się w godnościach, a w r. 1870, po śmierci ks. Majerczaka, ks. Kuliński powołany został na administratora dyecezyi. Mianowany w r. 1872 biskupem satoleńskim *in partibus*, rządy swe sprawował do r. 1883, kiedy to z części kieleckiej dyecezyi krakowskiej, na mocy bulli papieskiej utworzono oddzielną dyecezyę kielecką. Ojciec św. Leon XIII. na pierwszego jej biskupa powołał ks. Kulińskiego.

Czytamy w petersburskim *Kraju*:

„Dowiadujemy się, że w skutek starań kuratora warszawskiego okręgu naukowego, gorąco popartych przez ks. Imerytyńskiego, nauka języka polskiego w szkołach średnich w Królestwie Polskiem ulegnie gruntownej odmianie.

Wykłady we wszystkich klasach prowadzone będą w języku polskim.

Nauka języka polskiego objęta będzie planem i będzie obowiązującą; język polski stanie się jednym z ważnych przedmiotów w szkołach średnich.

Język polski ma być wykładany we wszystkich klasach.

Program niższych 4 klas obejmie gramatykę, wyższych — historyę literatury. Zakres programu odpowiadać będzie mniej więcej programowi języka rossyjskiego.

Przyjazd ministra skarbu Wittego do Warszawy uległ znowu zwłoce. *Warsz. Dniewnik* donosi, że otrzymano od p. Wittego depeszę, że wyjazd jego do Warszawy nastąpi najpóźniej w poniedziałek.

Pester Lloyd, nawiązując do zanotowanego w sobotę doniesienia rzymskiej *Italii*, jakoby król Humbert włoski, dał aprobatę swoją co do pewnych rokowań między mocarstwami trójprzymierza w sprawie Dreyfusa, zaznacza, że w dobrze poinformowanych kołach nie wiadomo nic o takich rokowaniach i nic nie zapowiada, jakoby rokowania takie miały być nawiązane. Możemy dodać — pisze *Pester Lloyd*, — że w naszym urzędzie spraw zagranicznych nie widziano żadnej przyczyny, aby odstąpić od dotychczasowej taktyki co do oświadczeń austro-węgierskiego *attaché* wojskowego w Paryżu. Jak dotychczas, tak i nadal panuje zapatrywanie, że sprawa ta nie wymaga żadnego specyalnego kroku wspólnego Rządu austro-węgierskiego w Paryżu, ani odrębnie od innych mocarstw trójprzymierza, ani też w porozumieniu z temi mocarstwami.

Dzienniki berlińskie donoszą, że cesarz Wilhelm uda się z pewnością w bieżącym miesiącu do Szwecyi w gościnę do hrabiego Thotta, właściciela wielkich posiadłości w Skabersjö pod Malmö, gdzie odbywać się będą polowania. W ostatnich dniach września wróci cesarz i zamieszka krótko w Rominten w Prusach Wschodnich. W pierwszych dniach października wyjeżdża monarcha do Langfuhr, a ztamtąd do Spoot, gdzie będzie obecnym na uroczystości poświęcenia nowego protestanckiego zboru.

Nie tylko dwóch prezesów regencyjnych i 20 landratów spotkała kara z powodu ich opozycyjnego stanowiska wobec rządowego projektu kanałowego, lecz niezadowolenie monarchy uczuł także przywódca konserwatywnej frondy w sprawie projektu kanałowego, hr. Limburg-Stirum, skreślono go bowiem z listy dworskiej.

Ta sama kara spotkała w swoim czasie agraryusza hr. Kanitza, za agitacyę przeciwko traktatowi handlowemu z Rossyą.

Były francuski minister wojny Freycinet ogłasza w *Figaro* list, w którym zaprzecza, jakoby wobec profesora Monod wyraził jakiekolwiek zdanie o wyniku procesu Dreyfusa. Powiedział on tylko, iż chciałby, aby wyrok, który zapadnie w Rennes, sprawił wreszcie zupełne uspokojenie.

Na piątkowej radzie ministeryalnej w Paryżu, nie oznaczono jeszcze terminu zwołania trybunału stanu, przed powzięciem bowiem odpowiedniej uchwały złożyć ma jeszcze sprawozdanie generalny prokurator Republiki. Sprawozdanie to ukończone będzie dziś lub jutro. Zapewniają jednak, że trybunał stanu powołany będzie w niedalekiej przyszłości. Utworzenie trybunału nie pociągnie jednak za sobą zwołania Izby.

Drugi szef policyi bezpieczeństwa Hamard przedsięwziął w piątek rewizye domowe u osób, oskarżonych o spisek przeciw państwu. Nazwiska obwinionych nie są jeszcze wymienione. Rewizye te mają podobno spowodować aresztowania szefów znaczniejszych grup prowincyonalnych.

W Rennes przeprowadzono również rewizye u sekretarza ligi antisemickiej, jakoteż w jednej z kawiarń przy *Place de Sainte Anne*. Skonfiskowano liczne papiery, których ważność nie jest stwierdzona.

Na radzie gabinetowej oświadczył minister wojny Gallifet, że z powodu pojawienia się gorączki tyfoidalnej nie odbędą się manewry V. i VIII. korpusu, a natomiast zarządzono manewry załóg.

Na *Rue Chabrol* odbyła się w sobotę komisya techniczna wysłana z prefektury, dla zbadania domu i przyległych budynków. Dzienniki paryskie przypuszczają, iż teraz nastąpi rozstrzygnięcie sprawy. Przypuszczenie to powtarza się jednak już od dwóch tygodni codziennie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 września. (*Dep. pr. telef.*) Rada miasta odbyła wczoraj poufne posiedzenie w sprawie przyjęcia zjazdu techników polskich. Będzie urządzony raut, na co wyznaczono odpowiednią kwotę.

Kraków, 4 września. (*Dep. pryw. telef.*) Profesor szkoły sztuk pięknych, Kazimierz Łaszczka, przybył do Krakowa.

Kraków, 4 września. (*Dep. pryw. tel.*). Książę biskup Puzyna powrócił wczoraj z wizytacyi dekanatu wadowickiego. Książę biskup udaje się we czwartek do Zakopanego.

Kraków, 4 września. (*Dep. pryw. telef.*) Zmarły w Zakopanem niedawno ś. p. Feliks Dobrzański z Krakowa poczynił wiele zapisów, a między innemi zapisał: krakowskiemu Towarzystwu dobroczynności 500 zł., Towarzystwu „Harmonii“ 300 zł., Towarzystwu gimnastycznemu „Sokoł“ 200 zł., Przytulisku uczestników powstania z 1863 roku 200 zł., na szkołę polską w Białej 200 zł., na gimnazyum polskie w Cieszynie 300 zł., Towarzystwu „Szkoły ludowej“ 100 zł.

Wiedeń, 4 września. Najj. Pan powrócił wczoraj o godzinie 10 wieczorem z manewrów w Czechach północnych i udał się do Szönbrunu. Wraz z Monarchą powrócili także zagraniczni *attachés* wojskowi.

Przybył tu wczoraj prezes gabinetu węgierskiego, Koloman Szell.

Pola, 4 września. Z okazyi 25-letniej rocznicy powrotu austryackiej ekspedycyi do bieguna północnego, odbył się tu wczoraj bankiet, w którym wzięli udział wszyscy prawie ówcześni uczestnicy tej wyprawy z hr. Wilczkiem na czele. W bankiecie wzięli także udział admirał Hinke, oraz przedstawiciele armii, marynarki i władz portowych. Admirał wzniósł toast na cześć Najj. Pana, jako wspaniałomyślnego krzewiciela wszystkiego co dobre i szlachetne. Hr. Wilczek toastował na cześć marynarki.

Budapeszt, 4 września. Węgierskie biuro korespondencyjne z powodu, iż dzienniki w rozmaity sposób komentują podróż br. Chlumeckyego do Ratot, nadając jej znaczenie politycznego faktu, oświadcza, że podróż ta nie ma wcale politycznego znaczenia, i że br. Chlumecky, jedynie jako przyjaciel Kolomana Szella, jak corocznie odwiedził go obecnie w jego dobrach.

Paryż, 4 września. *Agencya Havasa* donosi z Pretoryi: Zapewniają, że około 2000 Niemców ofiarowało rządowi transwaalskiemu swoje usługi. W Johannesburgu aresztowano kilku znanych agitatorów, a między innymi pod zarzutem zbrodni zdrady stanu, Pakermanna, wydawcę organu uitlänerów, dziennika *Leader*.

Paryż, 4 września. Na ulicy Chabrol nie zaszło dzisiejszej nocy nic godnego uwagi. Słychać, że Guérin i jego towarzysze posiadają żywności jeszcze na 8 dni.

Konstantynopol, 4 września. Sułtan nadał ks. Mikołajowi czarnogórskiemu najwyższy order turecki „Iftikar“ w brylantach, a ks. Milenie order „Szefakat“ także w brylantach. Czarnogórski minister spraw zagranicznych Vukovic, poseł czarnogórski Bakic i osoby świty książęcej, otrzymali wysokie ordery.

W sobotę wieczorem odbył się na cześć księstwa obiad galowy w pałacu sułtana.

„Agencya konstantynopolska“ zaprzecza bardzo stanowczo doniesieniom dzienników o wybuchu rokoszu w Trypolisie i o walkach, jakie rzekomo miały tam być stoczone. Tak samo bezpodstawną jest także wiadomość o groźnem położeniu w Yemenie.

Aleksandrya, 4 września. Zaszedł tu 1 wypadek dżumy.

Nowy proces Dreyfusa.

Rennes, 4 września. Dziś rano o godz. pół do 7 rozpoczął na posiedzeniu tajnem swoje techniczne wywody major Hartman.

Rennes, 4 września. Na jawnem posiedzeniu przesłuchano dziś świadka, niejakiego Czernuskiego, który opowiadał, iż u pewnego obcego dyplomaty widział spis szpiegów, jakich mają obce państwa we Francyi. Na spisie tym było także nazwisko Dreyfusa.

Zapytany przez obrońców o nazwisko tego dyplomaty świadek odparł, że wymienić je może tylko na tajnem posiedzeniu.

Labori, zabrawszy następnie głos, zaatakował komisarza rządowego, Carriéra, za to, że ściąga świadków z zagranicy na obciążenie Dreyfusa — Czernuski bowiem jest obcym poddanym. — Obrońca wobec tego oświadczył, że i on będzie musiał zaapelować do zagranicy i postawi wnioski o zapytanie państw obcych w drodze dyplomatycznej jakie dokumenta im wydano i kto je wydał.

Czernuski będzie raz jeszcze przesłuchiwany pod przysięgą.

Posiedzenie trwa dalej.

Paryż, 4 września. *Figaro* dowiaduje się, że w razie zasądzenia Dreyfusa, będzie wniesioną prośba o ponowną rewizyę procesu; dla poparcia jej mieli już obrońcy zebrać 27 unieważniających motywów.

Wiedeń, 4 września. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 31 sierpnia 1899. Banknoty w obiegu 689,535.000 (w porównaniu z tygodniem poprzednim więcej o 22,245.000) rezerwa kruszcowa 509,502.000, mniej o 1,458.000, portfel wekslowy 189,053.000, (więcej o 21,676.000), lombard papierów 22,954.000 (więcej o 251.000), banknoty wolne od podatków 32,400.000, (mniej o 23,693.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 września 1899. Giełda poranna *(Vorbörse)* godzina 10 min. 30. Marki 58·92, Renta majowa 100·30, Węgierska renta koronowa 95·75, Kredyty 378·25, Węg. kred. 391·—, Anglobank 151·50, Union 309·50, Bankverein 271·75, Länderbank 240·75, Staatsbany 349·50, Lombardy 72·75, Elbethal —·—, wykup. Fabryka broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Alpiny 290·—, Rima-Muranyi 340·25, Prager Eisen 1415·—, Losy tureckie 60·70, Ruble (Event.) 127·37, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 95·80, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·50. Akcye gal. Banku hipotecznego —·— Tendencya silna.

Wiedeń, 4 września 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 376·75, Akcye węg. zakł. kredyt. 389·—, Akcye Anglobanku 151·50, Akcye Unionbanku 309·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 240·50, Akcye Bankvereinu 272·50, Akcye Bodenkredit 460·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 348·24, Akcye kolei południowej 72·—, Akcye tramwayowe 452·—, Akcye kolei Elbethal 256·50, Akcye kolei północnej 232·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 288·80, Akcye Rima Muranyi 339·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1411·—, Akcye fabryki broni 210·—, Akcye tureckie tytoniowe 140·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·40, Renta majowa 100·25, Austryacka renta koronowa 100·45, Węgierska renta koronowa 95·45, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·80, 4 prc. listy Banku krajowego 97·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 95·60, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·80, Losy tureckie 60·80, Marki 58·90, Rubel 127·37. Lombardy —·—.

Berlin, 4 września 1899. *(Vorbörse)*: Akcye kredytowe 240·40, Disconto Gesellschaft 194·—. Tendencya: leniwa.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 4 września 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	373	—	383	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	198	—	200	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	284	--	287	--
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	200	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	253	—	258	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	—	97	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	97	—	97	70
4% los w 56 lat	94	—	94	70
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	102	--	—	—
„ „ 4½% (3em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	—	97	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96	20	96	90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	93	30	94	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	—	28	25
„ Stanisławowa	55	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
20 frankówka	9	53	9	63
100 rubli rosyjski srebrny	123	—	127	—
100 „ „ papierowych	127	—	128	—
100 marek niemieckich	58	70	59	15

(II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 września 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.25	100.45
luty-sierpień	100.15	100.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.15	100.35
kwiecień-październik	100.15	100.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.25	172.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.—	137.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.50	157.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.—	195.70
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	195.70
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	149.50	150.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.50	118.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.35	100.55
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.--	98.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	116.45	117.45
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	124.—	124.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.—	211.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.—	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	98.30	99.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.05	118.25
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.50	100.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.20	141.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	162.—	162 50
„ „ „ za 50 zł.	161.75	162 75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.40	94.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	128.—	128.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.60	108.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.--	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	95.60	96.60
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.80	93.60
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	35.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.25	60.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.90	97.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.25	119.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.—	104.75
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.50	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.25	95.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	96.80	97.40
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	96.70	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.80	94.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.--	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.--
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	99.70	100.70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.--	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	109.50	110.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.—	99.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.45	100.45
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.35	100.35
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.—	99.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88.20	89.20
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.--	107.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.—	107.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.75	96.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.—	7.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	196.75	197.50
Clary 40 zł. mk.	64.50	65.50
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.75	31.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.40	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.—	23.75
Palffy 40 zł. mk.	65.25	66.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 90	21.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.60	11.--
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.50	29.50
Salma 40 zł. mk.	84.25	85.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	29.--
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	172.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	72.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	62.—	66.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	151.—	152.10
Peszt. banku handl. 500 zł	1434.--	1436.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	384.50	385.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391.—	391.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł	732.50	737.50
Gal. banku hipot. 200 zł.	376.—	380.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	197.—	200.--
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	240.25	240.75
„ Austro-węg. 600 zł.	904.--	908.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	309.—	310.—
Czesk. banku związk. 100 zł	135.25	136.—
Zivnostenska banka 100 zł.	134.75	135.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	142.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3210.—	3220.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.50	287.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	214.—	216.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	406.—	409.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	393.—	395.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	375.—	400.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	289.15	289.65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1412.—	1418.—
Schodnicy 500 kor.	955.—	960.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	140.25	141.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	182.—	182.75
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.90	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.57	120.70
Paryż za 100 fran.	47.72	47.80
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.42	44.52
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.52	47.60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.56	9.57
20-markówka	11.77	11.81
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.90	58.95
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.47	44.57
Ruble	1.27--	1.27—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 225/99 1 (6654)

Nieobecnemu Mozesowi Dawidowi Gerlich, przedtem w Rymanowie przebywającemu ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 14 marca 1899 l. cz. E. 225/99 1, dotycząca realności w Rymanowie wykazem hip. l. 439 i 97 objętych, którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla sumy 146 zł. 24 ct. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie.

Ustanowiony dla Mozesa Dawida Gerlicha kuratorem Jakób Wolf kupiec w Rymanowie będzie go zastępywać dopóki on w się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 14 marca 1899.

L. cz. 669/99 tab. (6672)

W sprawie o zaintabulowanie na rzecz Jana Górskiego prawa własności części realności l. 89 i 198 ks. gr. gm. kat Poręba radlna objętych, doręczoną być ma Piotrowi Górskiemu tus. uchwała z dnia 11 maja 1899 l. 669 na wpis zezwalająca.

Gdy miejsce zamieszkania Piotra Górskiego nie jest znanem, ustanowiony zostaje dla tegoż kurator w osobie Piotra Nowaka z Poręby radlnej, któremu uchwała pomieniona doręczoną i kurator ten tak długo nieobecnego zastępować będzie, dopóki tenże się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Tarnów, dnia 6 sierpnia 1899.

L. cz. Firm. 386/99 poj. I 264 (6569)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 1 lipca 1899 firm. 358/99 wpisano dnia 8 lipca 1899 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę „Mendel Buczaczer“ w Starych Brodach dla przedsiębiorstwa handlu towarami kolonialnemi, której deierżyciel Mendel Buczaczer jest w Starych Brodach zamieszkały.

Złoczów, dnia 29 lipca 1899.

L. cz. tab. 343/99 (6688)

Nieobecnemu Franciszkowi Stecowi, przedtem w Tuchowie ma być doręczoną uchwała tabularna z 18 kwietnia 1899 l. tab. 343/99 dotycząca realności w Joninach wykaz 46, którą dozwolono na rzecz Jana Jachra ... poniżej 1/5 części tejże realności na rzecz Jana Jachra oraz wykreślenie prawa zastawu dla sumy 50 zł. z pn. na rzecz Meilecha Berglssa, dla sumy 4 zł. z pn. na rzecz Leiba Grünsteina i dla sumy 140 zł. a. w. zpn. na rzecz Franciszka Steca ciążących.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Franciszka Steca kuratorem p. Jan Krogulski burmistrz w Tuchowie będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 25 lipca 1899.

L. cz. IV 211/94 2 (6569 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Kulika wzywa się, by w ciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu wniósł deklaracyę do spadku po ś.p. Franciszce Kulik, gdyż inaczej spadek w jego imieniu z kuratorem jego adwokatem dr. Naglerem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 20 lipca 1899.

L. cz. IV 207/96 6 (6629 3—3)

Wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Ewę Buszmińską do zgłoszenia się w przeciągu roku od dnia edyktu w tutejszym sądzie i do oświadczenia się do spadku po zmarłej, w Rudzie Annie Hryziuk, gdyż w razie przeciwnym przewod spadkowy będzie przeprowadzony z ustanowionym dla niej kuratorem Leonem Holzerem notaryuszem w Łopatynie.

C. k. sąd powiatowy oddział I.
Łopatyn, dnia 9 czerwca 1899.

L. cz. E. 580/99 1 (6726)

Leibie Starkowi i Stalamonowi Stakowi i Samuelowi Stakowi w sprawie egzekucyjnej gm. król. miasta Żółkwi toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żółkwi przeciw Seligowi Brückner i tow. o 450 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 7 sierpnia 1899 l. cz. E. 580/99 1, którą dozwolono licytacyę realności objętej whl. 870 ks. gr. gm. Winniki.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Leib Stark Salamon Stark przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. Michała Korola, adw. w Żółkwi.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę, Salamona i Samuela Starków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 7 sierpnia 1899.

Licytacye.

L. cz. E. 1260/98 (8) (6596 3 - 3)

Dnia 10 października 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr 9 sądu tutejszego licytacya realności w Kadłubiskach wyk. hip. 415, 1/6 części wyk. hip. 20 połowy lwh. 22 i 8/96 części lwh. 259.

Powyższe nieruchomości ocenio na 226 zł. 83 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 151 zł. 29 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sąwej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 15 lipca 1899.

L. cz. E. 1856/98 (5) (6764 3—3)

Na żądanie Feigi Erdstein w Mikulicznie, odbędzie się dnia 28 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 656 ks. gr. gm. Mikuliczyn objętej przedtem dłużnika a obecnie Józefa Lachoty własnej.

Połowa nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 613 zł. 30 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 409 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej $^1/_2$ nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej $^1/_2$ nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 30 czerwca 1899.

G. Zl. E. 1292/98 (9) (6800 3—3)

Am 18 September 1899 Vormittags 10 Uhr findet bei dem hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 10 die Versteigerung der Realitäten in Kolomea, II. Viertel Einl. Zl. 1329, 1264 und 1444 sammt dem der Realität Einl. Zl. 1264 gehörigen Zubehör statt.

Di Liegenschaften sind und zwar Einl. Zl. 1329/II auf 418 fl., Einl. Zl. 1444/II auf 1136 fl., Einl. Zl. 1264/II auf 6271 fl. und das Zubehör auf 7 fl. ö. W. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt betreffs der Einl. Zl. 1329 II 278 fl. 67 kr., Einl. Zl. 1444/II 757 fl. 33 kr. und Ein. Zl. 1264/II 3139 fl ö. W., unter diesen Beträgen findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedigungen und andere bezüglichen Urkunden können beim hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 9 eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens, werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung I.
Kalomea, am 31 Juli 1899.

L. cz. E. 66/98 (5) (6827 2—3)

Na żądanie powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku zastąpionego przez adw. dr. Wojciecha Słączkę, odbędzie się dnia 15 września 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 2 licytacya realności wyk. hip. lk. 749, 750 i 387 ks. grunt. gm. kat. Dynów objętych, oraz połowy realności wyk. hip. l. 391 ks. grunt. tejże gm. objętych, dłużników Adolfa Maksymiliana 2-im Langnera i Józeta Dźwigaja własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to domy na 633 zł. 20 ct., zaś grunta na 839 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 875 zł. 94 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 19 sierpnia 1899.

L. cz. E. 552/98 (16) (6802 2—3)

Dnia 2 października 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutej. licytacya realności w Brodach wyk. hip. 955 z przynależytościami.

Realność z przynależytościami oceniono na 13200 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6600 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brodach, dnia 27 lipca 1899.

L. cz. E. 138/98 (7) (6836 2—3)

Na żądanie Józefa Goldberga w Krakowie odbędzie się dnia 15 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya rerealności lwh. 179 ks. gr. gm. Kobieczyn, wraz z przynaleznościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3753 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 2502 zł. 40 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 30 czerwca 1899.

L. cz. E. 765/98 (4) (6680 1—3)

Na żądanie Józef Grünsteina, negocyanta w Jaworowie, odbędzie się dnia 17 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Jaworowic licytacyaj realności objętych lwh. 2171 i 2172 ks. gr. gm. kat. Jaworów

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 554 zł.

Najniższa cena wynosi 369 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 26 czerwca 1899.

L. cz. E. 1546/98 (10) (6332)

Dnia 17 października 1899 godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 16 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. L. 380 ks. gr. gminy kat. Stryj objętej, która przy udzieleniu pożyczki na sumę 28000 zł. została ocenioną, zaś przynależności oceniono na kwotę 105 zł.

Najniższa cena, nizej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14.053 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 24 lipca 1899.

L. cz. E. 175/99 (5) (6465 1—3)

Na żądanie Henryka Goldfingera z Limanowy, odbędzie się dnia 16 października 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy licytacya całej realności lwh. 78 gminy kat. Zamieście część I. Jana Kaptura ze Zamieścia własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1012 zł. przynależności zaś na 224 zł.

Najniższa cena wynosi 3/4 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 2 sierpnia 1899.

L. cz. E. 377/98 (3) (6269 1—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 12 października 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 37 gminy Tłuste wieś składającej się z parceli budowlanej 6|1 i parc. gr. 115|2 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 130 zł. aw, przynależności zaś na 30 zł.

Najniższa cena wynosi 106 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 9 czerwca 1899.

L. cz. E. 86/99 (4) (6495

Dnia 16 października 1899 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacya 3|4 części realności w Bełzie Nr. 228 lwh. 726, 3/4 części domu tego, oceniono na 300 zł.

Najniższa cena wynosi, niżej której sprzedaż nie nastąpi 150 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 6 tutejszego sądu.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, dnia 1 sierpnia 1899.

L. cz. E. 947. (6819 3—3)

Dnia 18 września 1899 o godzinie 11 rano, odbędzie się publiczna licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert celem zabezpieczenia 5200 kg. oleju rzepakowego, podwójnie czyszczonego, potrzebnego w roku 1900 Wadium 180 zł.

Warunki mogą być przejrzane w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 30 sierpnia.

L. cz. E. 313/98 (3) (6837 1—3)

Na żądanie Dawida Nusyma Bauera kupca w Bursztynie, odbędzie się dnia 28 września 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Rohatynie, licytacya ciała hip. lwh. 245, 1|4 części ciała hip. lwh. 3 i 1|2 ciała hip. lwh. 5 ks. gr. gm. Koniuszki, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni i stodoły.

Nieruchomość lwh. 245 objęta, jest ocenioną na 205 zł., lwh 3 na 46 zł. 25 ct, a lwh. 5 na 120 zł. aw., przynależności zaś na 12 aw.

Najniższa cena wynosi 383 zł. 25 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałeg.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 31 maja 1899.

L. cz. E. 2619/99 (3) (6768 1—3)

Na żądanie Jana Rybczaka, odbędzie się dnia 4 października 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kałuszu, licytacya realności lwh. 2384 połowy lwh. 2375 trzech czwartych części lwh. 2386 trzech czwartych części lwh. 2387 jednej trzeciej lwh. 637 i trzech piątych części lwh. 639 ks. gr. gm. kat. Kałusz objętych Michała Dobrzańskiego syna Kieryły własnych, a 1|3 lwh. 637 gm. Kałusz wraz z przynależnościami, składającemi się z 1|3 części domu, stodoły, trzech obrogów, stajni, drewutni i studni bliżej protokołem z 23 maja 1899 E. 2619|98 opisanemi.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to 2384 na 800 zł. 1|2 lwh. 2375 na 225 zł., 8|4 lwh. 2386 na 525 zł., 3|4 lwh. 2387 na 300 zł., 3|5 lwh. 639 na 150 zł. zaś 1|3 lwh. 637 nieruchomość na 166 zł. 60 ct. a przynależność na 122 zł. 34 ct. aw.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 2384 kwotę 533 zł. 50 ct. co do 1|2 lwh. 2375 kwotę 150 zł., co do 3|4 lwh. 2386 kwotę 350 zł. co do 3|4 lwh. 2387 kwotę 200 zł. co do 1|3 lwh. 637 kwotę 193 zł. wreszcie co do 3|5 lwh. 639 kwotę 100 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 22 czerca 1899.

L. cz. E. 493/99 (5) (6674)

Dnia 10 października 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 36 i 42 gminy kat. Borszczów objęta, dłużnika Piotra Bilińskiego syna Kaspra własna tudzież realność lwh. 546 gminy Borszczów objęta Antoniego Markiewicza własna z przynależnościami.

Domy z przynależnościami oceniono na 1810 zł. ogrody i rolę z przynależnościami, na 3866 zł. 60 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3482 zł. 74 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 29 lipca 1899.

L. cz. E. 150/99 (4) (6694)

Na żądanie Mendla Weinera, odbędzie się dnia 17 października 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie wymienionym, w Żmigrodzie licytacya 12/24 części ciała hip. lwh. 35 tudzież 24|192 części ciała hipotecznego lwh. 10 gm. Wyszowarka objętych, małoletnich Łukasza Semana i Pelagii Hośków własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 467 zł., przynależności na 145 zł. 45 kr.

Najniższa cena wynosi 408 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wyżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, dnia 24 sierpnia 1899.

L. cz. E. 1754/98 (3) (6783 2—3)

Na żądanie Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez p. adw. dr. Moritza Paschkisa, odbędzie się dnia 3 października 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności objętych, whl. 1502 i 2147 księgi gr. gm. kat. Hankowce składających się z parc. bud. l. i gr. 519, 1215, 1216, 1217, 1218, 1691, 2058, 2059, 2110 444.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) posiadłość whl. 1502 objęta na 1120 zł., b) posiadłość whl. 2147 objęta na 90 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 746 zł. 66 ct., ad b) 53 zł. 32 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 12 lipca 1989.

L. cz. E. 723/99 (3) (6889 1—3)

Na żądanie Efroima Schwebla odbędzie się dnia 15 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya 1|3 części realności lwh. 450 i 1|3 części realności lwh. 711 ks. gminy Brzozów objętych, Anny Jajko zam. Gadamskiej własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione 65 zł.

Najniższa cena wynosi 42 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 7 sierpnia 1899.

L. cz. E. 42/99 (13) (6858 1—3)

Na żądanie austr. centralnego banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II w złoczowie, licytacya majętności Majdan i Pustelnik, Bronisława Rozwadowskiego własnych, wraz z przynależnościami, należącemi do majętności Majdan, a składającemi się z zapasów, żywności, inwentarza żywego i martwego.

Każda z tych majętności osobno licytowaną będzie.

Nieruchomość Majdan wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 117804 zł., Pustelnik zaś na 2825 zł. przynależności zaś na 11932 zł.

Najniższa cena wynosi co do dóbr Majdan wynosi 86490 zł. 66²|₃ ct., a co do dóbr Pustelnik 1883 zł. 32²|₃ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1899.

L. cz. E. 246/98 (6) (6894 1—3)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Stanisławowie zastąpionego przez pełnomocnika dr. Jana Majeranowskiego adwokata w Stanisławowie, odbędzie się dnia 21 września 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 258 i 1|3 części realności lwh. 256 gm. Delejów objętej dłużnika Iwana Diwończuka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona, na licytacyę pod a) jest oceniona na 465 zł. zaś realność pod b) na 15 zł. wraz z domem.

Najniższa cena wynosi przy realności pod a 210 zł., zaś przy realności pod b) 5 zł. 83 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 31 maja 1899.

L. cz. E. 1287/99 (3) (6895)

Dnia 21 września 1899 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya posiadłości miejskiej objętej lwh. 12 Uhrynów średni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 917 zł. 50 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 617 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 lipca 1899.

G. Zl. E. Nr. 107 (6665 1—2)

Pferde-Licitation.

Es wird hiemit bekanntgegeben, dass am Freitag den 29 und Samstag den 30 September 1899 auf dem Pferdemarkte in Przemyśl "Targowica" ungefähr 350 ausgemusterte ärarische Reit und Zugpferde gegen sogleiche Bezahlung zur Veräusserung gelangen werden.

Beginn 7 Uhr Vormittag. Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebür nach Scala III zuleisten.

Przemyśl, am 1 September. 1899.

L. cz. E. III 439/98 (36) (5460 1—3)

Sprostowanie.

W Edykcie licytacyjnem L. cz. E. III 439/98 (36) prostuje się w ten sposób, że cena wywołania wynosi 48.396 zł. 36 ct., a nie jak mylnie wydrukowano 4896 zł. 36 ct.

C. k. Sąd powiatowy S. Oddz. III.

Lwów, dnia 15 lipca 1899.

Konkursa.

L. 1666. (6820 2—3)

Celem obsadzenia przy Radzie powiatowej w Dąbrowie posady konduktora powiatowego z roczną stałą płacą 650 zł. i dwoma kwinkweniami po (sto) (100) zł. oraz prawem do emerytury po wysłużeniu 40 lat i dodatkiem 250 zł. rocznie za nadzór nad drogami gminnymi tudzież ryczałtem na objazdy o rocznych 600 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie. W razie odpowiedniej kwalifikacyi po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Warunki przyjęcia:

Nieprzekraczalny wiek lat 40.

Poddaństwo austryackie.

Znajomość fachowa przy budowie dróg i mostów i niwelacyi

Podania wnosić należy do dnia 1. października 1899 i dołączyć oprócz dowodów na powyższe 3 warunki.

1. Swiadectwo ukończonych studyów.
2. Swiadectwo lekarskie zdrowia.
3. Metrykę urodzenia.
4. Swiadectwo moralności.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dąbrowa, dnia 27 sierpnia 1899.

L. 1430. (6879 1—2)

Wydział powiatowy Limanowski ogłasza ponownie konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z rocznym poborem 1000 zł.

Kandydaci winni wykazać się dowodem, że posiadają prawo obywatelstwa państwowego, że złożyli teoretyczny egzamin administracyjny i nieprzekroczzli 40 lat życia.

Prawnicy przed wszystkimi mają pierwszeństwo.

Posada obsadzoną będzie tymczasowo na rok jeden, poczem stałe zamianowanie nastąpić może.

Podania przyjmowane będą do dnia 30 września 1899.

Wydział powiatowy.

Limanowa, dnia 26 sierpnia 1899.

L. cz. Praes. 13.262 40/99 (6845 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 201 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, iż konkurs na posadę starszego oficyała kancelaryjnego w Kołomyi lub o posady w Kołomyi lub o posady prowadzących księgi gruntowe ewentualnie o posady starszego oficyała kancelaryjnego przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej z dniem 4 października 1899 upływa.

Lwów, 27 sierpnia 1899.

L. cz. Praes. 13.261 40/99 (6844 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 201 Gazety lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, iż konkurs na posady urzędników kancelaryjnych X. i XI. klasy rangi w Rudkach, Husiatynie, Kałuszu ewentualnie przy innym sądzie w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego z dniem 4 października 1899 upływa.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1899.

L 83.532/II. (6878 1—3)

KONKURS.

Na posady expedyentów przy c. k. Urzędzie:

1. pocztowym w Biadolinach szlacheckich w powiecie Brzeskim i
2. w Sarzynie w powiecie Łańcuckim,

za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Z poborami:

Dla Biadolin:

płacy rocznych 200 zł.

ryczałtu kancel. 60 zł.

i wynagrodzenia na posłańca 60 zł. pieszego trzy lub cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i napowrót.

Dla Sarzyny:

płaca rocznych 150 zł.

za telegraf 120 zł.

ryczałtu kancel. 40 zł.

i wynagrodzenia 400 zł. na posłańca pieszego raz na dzień do Leżajska i napowrót.

Podania wnieść należy do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów najpóźniej do 22 września 1899.

Lwów, dnia 1 września 1899.

L. 1087/99 (6849 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę urzędnika Wydziału powiatowego z roczną płacą 1200 zł. w. a.

Wymogi:

1. Nieprzekroczony wiek normalny.
2. Nieskazitelny charakter.
3. Znajomość języków krajowych.
4. ukończone stydya prawnicze z egzaminami państwowymi
5. Egzamin z rachunkowości.

Za lustracyę gmin przyznane zostaną dyety i kilometrowe lub stały ryczałt roczny.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań, należycie udokumentowanych, upływa z dniem 15 października b. r.

Wydział powiatowy.

Sniatyn, dnia 31 sierpnia 1899.

Prezes: Moysa.

L. 1114/99 (6849 1—3)

Stosownie do uchwały z dnia 22 sierpnia b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Rożnowie.

Okręg sanitarny obejmuje następujące miejscowości: Rożnow, Dzurów, (kopalnia węgla) Nowosielica, Popielniki i Trościaniec z ludnością 13.459 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 700 zł. w. a., płatna w ratach miesięcznych z góry z kasy Wydziału powiatowego ryczałt na objazdy ustanowiony przez Wydział krajowy 300 zł. w. a. rocznie.

Chący uzyskać posadę lekarza okręgowego, musi posiadać warunki wymagane §. 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. ustaw i rozporządzeń krajowych.

Pierwszeństwo mają ci, którzy wykażą się dłuższą praktyką przy większym szpitalu powiatowym.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Bliższych warunków co do nadania posady udzieli Wydział powiatowy.

Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie na rok jeden.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 15 października b. r.

Z Wydziału powiatowego.

Sniatyn, dnia 31 sierpnia 1899.

Prezes: Moysa.

Upadłości.

L. cz. S. 6/99 (1) (6791 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ust. 1 ord. konk zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leona Batuka, właściciela realności i piekarza w Krakowie, zamieszkałego przy ul. Garbarskiej pod l. 10 a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątkek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Jana Drezińskiego, c. k. sekr. sądowego w Krakowie, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Gustawa Kadena adwokata w Krakowie. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 6 września 1899 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do d. 30 września 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 3 października 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensya swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia sierpnia 28 1899.

L. cz. S. IV. 6/99 (1) (6797 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Adolfa Thiebergera nieprotokołowanego piekarza i żony tegoż Reginy Thiebergerowej w Wadowicach zamieszkałych a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Hieronim Błonarowicz c. k. Radca Sądu krajowego w Wadowicach tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Stanisław Lezarski w Wadowicach, ze substytucyą p. adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 7 września 1899 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby onie nawet spory wytoczone były, powinni je do dnia 26 października 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 9 listopada 1899 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Wierzycielom, którzy roszczenia swoje zgłosili i na ogólnym terminie staną, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, dnia 25 sierpnia 1899.

L. cz. S. IV. 5/98 158 (6796 3—3)

Oznajmia się wszystkim wierzycielom masy kursowej Izaka Marka z Wadowic, że wolno im przedłożony przez zarządcę masy plan rozdziału albo u komisarza konkursowego albo u zarządcy masy przejrzeć i odpisać, tudzież że jeżliby przeciw niemu mieli do wniesienia jakie zarzuty, takowe wnieść powinni ustnie lub na piśmie do komisarza upadłości do dnia 15 września 1899, następnie zaś, w razie wniesienia zarzutów, stawić się przed komisarzem upadłości na posłuchanie dnia 22 września 1899 na którem rozprawa co do zarzutów i ustalenia rozdziału nastąpi.

Termin na dzień 22 września 1899 godz. 10 rano wyznaczony będzie także służył do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych wierzytelności do masy konkursowej Izaka Marka z Wadowic.

Wadowice, dnia 25 siepnia 1899.

L. cz. 2|99 3 (6856 1—3)

Sprostowanie.

W edykcie z 14 sierpnia 1899 l. cz. S. 2|99 1 ogłaszającym otwarcie konkursu do majątku Leona Liebermana kupca w Stryju, zamieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej Nr. 189, 190 i 191 zaszły pomyłki w ustępach 4tym i 5tym które następnie brzmieć mają:

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego jako wierzyciele konkursowi roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone w przeciągu dni 60 w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych do sądu tutejszego zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 27 października 1899 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym, przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele którzy niemieszkają w Stryju lub w pobliżu, mają po zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30 sierpnia 1899.

L. cz. S. 24/98 101 (6851)

W sprawie masy konkursowej Saula Laufera na żądanie wierzycieli konkursowych, których pretensye przedstawiają przeszło czwartą część wszystkich pretensyi do powyższej masy zgłoszonych i już ustalonych, celem nowego wyboru członków wydziału wyznaczam w biurze Nr. 2 audyencyę na dzień 12 września 1899 o 10 rano.

O tem zawiadamiam zarządcę masy, dotychczasowych członków wydziału wierzycieli i wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1899.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 44/99 4 (6742 3—3)

Michał Górski z Huty pieniackiej uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Franciszka Robylańskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 20 czerwca 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 195 (6702)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau Nummer 229vom 21 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Gegen den §. 14" in der Stelle von „In der ganzen Stadt" bis „wider auszulöschen" das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat anf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 230 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau" vom 22 August 1899 und zwar 1. der in dem Artikel mit dem Ueberschrift: „Politische Rundschau. Inland" enthaltenen Stelle von „Die Bluttaufe" bis „nicht vergeben", ferner der in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Uebertrittsbewegung" enthaltenen Stellen 2. von „Es kann kaum" bis „einfach ekelhaft siud"; 3. von „Es muß gezeigt werden" bis „medicinisch-anatomisches System?"; 4. von „Wäre es möglich" bis „Los von Rom" das Verbrchen der §§. 65 b. und 122 b. St. G und das Veegehen nach §§. 302 und 303 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaldschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 August 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1899, Pr. VII. 24/3, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „Kärntner Nachrichten" vom 17 August 1899 wegen der Stellen von „der am 6 August" bis „anschließen"; von „D r Gemeindeausschuß" bis „Heil"; von „Derselbe erblickt" bis „angenommen" des Artikels: „Gegen den §. 14" nach §§. 63, 65 lit. b. und 300 St. G. verboten

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antreg der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift: „Die österreichische Los von Rom-Bewegung", Bericht über den Fortgang der Los von Rom-Bewegung" Heft 2 von Pfarrer P. Bräunlich, Verlag von J. F. Lehmann München 1899 in seiner Gänze das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirtest Exemplare erkannt.

Wien, am 22 August 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 August 1899, Pr. 241|10, die Weiterverbreitung der Nr. 137 der Zeitschrift: „Deutsches Abendblatt" vom 20 Juni 1899 wegen des Artikels: „Zur Affaire Grotzme" nach Artikel VII. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse| vom 16 August 1899, Pr. 302|1, die Weiterverbreitung der Nr. 64 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 12 August 1899 wegen der beanständeten Stellen: I. „Dokazali jsme jiz" bis „Thun-Kaizl a spol"; II. Kdy se na obcanstvu" bis „prava politicka" des Leitartikels: „Kde jsou Narodni Listy" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1899, Pr. 301, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 12 August 1899 wegen der beanständeten Artikel: I. „Nakupy u nas"; II. von „Dokazalo se" bis „kapitalu"; III. von „P. Landkramer" bis „nezeptal"; IV. „Divka z Dasic"; V. „Trzni zpravy"; VI. von „Se zidem" bis „obou stran" VII. „Lvicek"; VIII. „K uplne spokojenosti" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1899, Pr. 300/2, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 11 August 1899 wegen der beanständeten Stellen I. von „Vzdyt bylo sahnuto" bis „nasich, kracel" II. von „Cos jest to" bis „teto vlady", III. von „A proti takovemu" bis „Rozumime" des Leitartikels: „Nase odpoved!" nach ad I. u. II. §. 65 a. ad III. §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1899, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Druckschrift: „Deutsche Volkswehr" vom 19 August 1899 wegen des auf der Seite 5 unter der Aufschrift: „Deutsche schützet Euere Marken" befindlichen mit den Worten „Die Jihoceske Listy" beginnend und mit den Worten „ohne Eindruck geblieben sind" endenden Artikels nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 196 (6719)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Wien gegen das Erkentniß des k. k. Landesgerichtes Wien vom 1 August 1899, Pr. XXIII. 384/3, insoferne in demselben eine Stattgebung des Antrages zu erkennen, daß die in Nummer 207 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter Zeitung" vom 30 Juli 1899 enthaltenen Stellen: a. „Ist das ein Gesetz" bis „große Noth" des Aufrufes mit der Ueberschrift: „Frauen Wiens! Arbeiterinen", b. „aber man kann" bis „Gesetzes heilte" des Artikels: „Provisorische Gesetzeskraft den Thatbestand des Vergehens nach §. 305 St. G. begrünbe, daß die Beschlagnahme diesfalls bestätigt, das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. erkannt werde, nicht erfolgte — in Stattgebung der Beschwerde zu erkennen befunden: Die in Nummer 207 der period. Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 30 Juli 1899 enthaltenen Stellen: a des Aufrufes, überschrieben „Freuen Wiens! Arbeiterinnen! beginnend „Ist das ein Gesetz" bis „große Noth" und b. „aber man kann" bis „Gesetzes hielte" des Artikels: „Provisorische Gesetzes kraft" begründen den Thatbestand das Vergehens nach §. 300 St. G. es werde die von der k. k. Staatsanwaltschaft diesfalls verfügte Beschlagnahme bestätigt das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen, und seien die saisirten Exemplare zu vernichten.

Wien am 24 August 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1899, Pr. 133, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der in Paterson N. J. erscheinenden Zeitschrift: „La Questione sociale" vom 22 Juli 1899 nach §§. 65 b. c. und 305 St. G. verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien findet der Beschwerde der k. K. Staatsanwaltschaft Wien wider das Erkenntniß des k. k Landesgerichtes vom 2 Augnst 1899 GZ. Pr. XXIII. 395/3, mit welchem der Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Wien vom 1 August 1899, St. 404, die Beschlagnahme der periodischen Druckschrift: „Reichspost" Nummer 173 vom 1 August 1899 zu bestätigen, gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare zu erkennen abgewiesen wurde, Folge zu geben und zu erkennen es begrüude der in der periodischen Druckschrift: „Reichspost" Nr. 173 vom 1 August 1899 euthaltene Artikel: „Gegen die Zuckersteuer nnd den Ausgleich" in der Stelle von „Unter Anderem" bis „bestrebt sein werden" den Thatbestand das Vergehens nach §. 300 St. G. es wirde das Verbot der Weiterverbreitung dieses Artikels ausgesprochen die verfügte Beschlagnahme bestätigt und auf Vernichtung der beschlagnahmten Exemplare erkannt.

Wien, am, 24 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien findet der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Wien gegen der Erkenntniß des k. k. Landesgerichtes Wien vom 1 August 1899 Pr. XXIII. 380 womit der Antrag auf Bestätigung der Beschlagnahme der Nummer 9906 der periodischen Druckschrift. „Deutsche Zeitung" vom 30 Juli 1899 auf Verbot der Weiterverbreitung und auf Vernichtuug der saisirten Exemplare wegen Vergehens nach §. 300 St. G. abgewiesen wurde, Folge zu geben und zu erkennen: „Der Inhalt der in dem Artikel: „Die Kundgebungen gegen §. 14" der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung" Nummer 9906 vom 30 Juli 1899 enthaltenen Stelle: „Da durch diesen" bis „Die Delegationeu" begründe den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G. es werde das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme bestätigt und auf Vernichtung der beschlagnahmten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 August 1899.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leibach hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1899 Pr. 39 die Weiterverbreitung der Nr. 188 der Druckschrift: „Slov. Narod" wegen des Leitartikels mit der Ueberschrift: „Celjska policija" ferner wegen „Dopisi" von „Iz Celja, 15, 8, 99" bis „ima seveda glavar respekt" nach §. 300 St. G. und §. 489 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leibach hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1899, Pr. 30, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Das Ende der Dynastie Obrenowic. Cehn Capitel aus neuest r Hof- und Staatsgeschichte Serbiens v. S. Berlin und Leipzig Verlag von Fridrich Burkhardt 1899" nach §§. 491 nnd 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1899 Pr. 134, die Weiterverbreitung der Nr. 340 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 11 August 1899 wegen der Stellen von „Sembra che anche in Austia", bezw. „A Salisburgo a Vienna" bis „Ditta Thun & Kaizl in liquidazione" bezw. „ah miseria austriaca des Artikels: „Miseria austriaca" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1899, Pr. 304/2, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva maliaskeho, lakyrnick a pribuznych odvetvi" vom 15 August 1899 wegen des beanständeten Artikels: I. „Zdrazeni cukru" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1899, Pr. 306|2, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Kladenska Svoboda" vom 15 August 1899 wegen des Artikels: I. „Kladno, dne 14 srpna" nach §§. 300 nnd 305 St. G. II. wegen der Stelle von „Jen z takoveho" bis „ven na ulici" des Artikels: „Ta rakouska politika nach Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und wegen des Artikels: „Nej. horsi stouron je etc." nach §. 302 St. G- verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 87 (6875 1—3)

OGŁOSZENIE.

W c. k. szkole położnych we Lwowie (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się zapisy kandydatek do tej szkoły w dniu 7 października i trwać będą aż do 14 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjmowane niewiasty, które nieprzekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są bezżenne już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami świadectwo śmierci męża,

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności potwierdzone przez Władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych
Lwów, dnia 2 września 1899.

L. cz. Cb. III. 979/99 (1) (6884)

Dla Israela Ladena w drobiazgowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kołomyi wskutek pozwu z 13 lipca 1899 masy konkursowej Dreise Grossfeld przez zawiadowcę adw. dr Milgroma o eliminowanie pretensyi 42 zł. z tabuli kolokacyjnej do l. 20797/97 w sprawie egzekucyjnej Salamona przeciw masie konkursowej Dreisi Grossfeld pto 1136 zł. 13 ct. a. w. ma być doręczony termin do odnośnej sprawy na dzień 13, września 1899 o godz. 9½ przed południem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie powyższy pozwany przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Staubera adwokata; krajowego w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Izraela Ladena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 13 lipca 1899.

L. cz. C. II. 194/99 (1) (6885)

Mocą którego dla pozwanych nieobjętej masy spadkowej Kissiela Ladena, Izrela Ladena, Mojżesza Ladena i Seiliga Ladena w procesowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kołomyi wskutek pozwu wniesionego dnia 13 lipca 1899 przez masę konkursową Dreisi Grossfeld przez zawiadowcę adw. dr. Milgroma o uznanie należności wierzytelności 200 zł. i eliminowanie tejże z tabuli płatniczej c. k. sądu obwodowego w Kołomyi do l. 20797/95 ma być doręczony termin do odnośnej sprawy na dzień 13 września 1899 o godz. 9¼ przed południem.

Ponieważ niewiadomo gdzie powyżsi pozwani przebywają ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Staubera adwokata krajowego w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Kołomyja, dnia 13 lipca 1899.

L. cz. C. II. 193/99 (1) (6886)

Dla Berla Grossfelda i Dreisi Egra w procesowej sprawie toczącej się sprzed c. k. sądem powiatowym w Kołomyi wskutek pozwu masy konkursowej Dreisi Grossfeld przez zawiadowcę adw. dr. Milgroma z 13 lipca 1899 o uznanie nienależności wierzytelności 200 zł. i alimentowanie tejże z tabuli płatniczej c. k sądu obwodowego w Kołomyi do l. 20797|95 ma być doręczony termin do odnośnej sprawy na dzień 13 września 1899 o godz. 9 przed południem.

Ponieważ niewiadomo gdzie powyżsi pozwani przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Staubera adwokata krajowego w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 13 lipca 1899.

L. cz. Cg. I. 305/99 1 (6852)

Przeciw Maryannie 1 v. Radeckiej 2 v. Mirochowej właścicielce realności w Krakowie z życia i miejsca pobytu nieznanej, wniesionym został do c. k sądu krajowego w Krakowie przez dr. Ludwika Cwiklicera lekarza w Dobromilu zastęp. przez dr. Gawła adwokata w Krakowie pozew o 600 zł.

Pierwsza audyencya odbędzie się 20 września 1899 godz. 9 przed połud. w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Franciszek Wojciechowski w Krakowie będzie ją zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.
Kraków, dnia 17 sierpnia 1899.

L. cz. Praes. 13053 13 N/99 (6812 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasze niniejszem, że pan Bronisław Nartowski c. k. notaryusz w Skolem wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 2 maja 1899 l. 9042 przeniesienia go na urząd notaryusza w Kołomyi z dniem 30 sierpnia 1899 z urzędowania w Skolem ustępuje, a dnia 2 września 1899 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1899.

L. cz. T. 5|98 4 (6695 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V ogłasza, że wdrożone zostało postępowanie celem uznania za zmarłego niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Ptaszka syna Piotra z Huty Deręgowskiej pochodzącego lat 70 liczącego, który wedle przeprowadzonych dochodzeń przed około 46 laty wydalił się na feis i dotąd wiadomość o nim zaginęła.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby wiadomość o nieobecnym mieli, aby o niej tutejszemu sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Maurycemu Reinesowi w Rzeszowie, do dnia 31 października 1900 donieśli, bowiem po upływie tego terminu wydane będzie orzeczenie co do prośby o uznanie śmierci.

Rzeszów, dnia 29 lipca 1899.

L. cz. Nc. IV 101/98 3 (6667 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju oznajmia wszystkim, którzy mają prawo hipoteki na należącej do Karola Görtza, Filipa Wendelina Görtza i Filipiny Görtz połowy majętności Wola Dołchołucka część II. wykazem hipotecznym 77 objętej, że za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności wynagrodzenie w kwocie 1059 zł. 90 ct. wymierzono, do którego mają prawo posiadacze tabularni powyżej wymienieni i wzywa ich, ażeby do dnia 16 października 1899 w sądzie tutejszym swoje pretensye zgłosili, przyczem się im oznajmia, że ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym będzie uważanym jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia wedle stopnia hipotecznego swej pretensyi, nie będzie on już słuchany na rozprawie i utraci prawo czynienia zarzutów i wnoszenia środka prawnego przeciw ugodzie ktorąby interesowani między sobą zawarli, jednakże w przypuszczeniu, że pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną będzie na kapitał wynagrodzenia albo też nadal na gruncie zabezpieczoną pozostanie. Zgłoszenie może nastąpić ustnie lub pisemnie i ma zawierać:

1. dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkanie zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiadające.

2. Oznajmienie wierzytelności żądanej w kapitale i procentach o ile one równe mają prawo zastawu z kapitałem.

3. Oznaczenie hipoteczne pozycyi głównej.

4. jeżeli zgłaszający się mieszka po zaokręgiem sądu tutejszego, winien wymienić pełnomocnika zamieszkałego w okręgu tutejszego sądu, do odbierania uchwał sądowych inaczej bowiem uchwały przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z takim samym skuskiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były mu doręczane.

Stryj, 11 lipca 1899.

L. cz. A. VI 489|98 14 (6660 3—3)

C. k Sąd powiatowy S. I. we Lwowie oddz. VI. podaje do wiadomości powszechnej, iż dnia 15 września 1898 zeszedł ze świata we Lwowie w hotelu „Metropole" Franciszek Kosiński a nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali, z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczne, wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Aleksander Schier ustanowionym został za kuratora spadkowego, przeprowadzonem będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

Lwów, dnia 22 czerwca 1899.

L. cz. IV 48/97 174 (6638 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa Wiktora Maciuraka jako nieznanego z miejsca pobytu, aby w przeciągu roku od dnia niniejszego licząc zgłosił się do spadku po śp. Szymonie Zahatyńskim na dniu 29 marca 1896 w Jarosławiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym i wniósł swe oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami kuratorem adw. dr. Angermanem przeprowadzoną zostanie, a spadek jego aż do śmierci lub uznania go za zmarłego w sądzie przechowany będzie.

Przemyśl, 29 kwietnia 1899.

L. cz. Prez. 13121/99 13 N. (6782 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że p. Władysław Janicki c. k. notaryusz w Radymnie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16 maja 1899 l. 10.341 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Przemyślu z dniem 31 sierpnia 1899 z urzędowania w Radymnie ustępuje, a dnia 2 września 1899 urzędowanie w Przemyślu obejmuje.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1899.

L. cz. C. II 91/99 1 (6888)

Przeciw Katarzynie Schneider, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Christiana i Katarzyny Schrammów pozew o uznanie własności i wpis tabularny różnych parcel w Huziejowie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczył sąd tutejszy audyencyę na dzień 23 września 1899 o 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej, ustanawia się pana Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Schneider w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 20 sierpnia 1899.

L. cz. C. II 90|99 1 (6887)

Przeciw Katarzynie Schneider, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Fryderyka i Zofię Schrammów pozew o uznanie własności i wpis tabularny różnych parcel w Huziejowie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczył sąd tutejszy audyencyę na dzień 23 września 1899 o 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej, ustanawia się pana Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator będzie zastępywać Katarzynę Schneider w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 20 sierpnia 1899.

L. cz. C. II 124/99 1 (6868)

Przeciw Mojżeszowi Leibie Rottenbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Mortkę Turteltauba właściciela gruntu w Wulce sokołowskiej pozew o 361 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 września 1899 godz. 4 po południu b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Leiby Rottenberga, ustanawia się pana Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczenstwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 26 sierpnia 1899.

L. cz. A. 135/99 2 (6628 2—3)

Dnia 13 grudnia 1897 zmarła w Szczurowicach Maryanna Stolaryk. Sąd nie znając pobytu syna tejże wzywa tegoż Justyna Stolaruka, by się w ciągu roku od daty edyktu zgłosił i do spadku oświadczył, gdyż przeciwnie przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem p. Leonem Holzerem c. k. notaryuszem w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 2 czerwca 1899.

L. cz VIII 220/97 b. (6655)

W sprawie sprostowania stanu hipotecznego odnośnie do realności lwh: 235 ks. grt. gm. Rytro, dla nieobecnego Józefa Webera ustanawia się kuratorem Piotra Webera celem zeznania przez tegoż imieniem Józefa Webera kontraktu kupna sprzedaży w formie nadającej się do intabulacyi odnośne do parc. gr. 1034/3 i 1034/5 w Rytrze położonych na rzecz Izaka Goldmana.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Webera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Stary Sącz, dnia 7 lipca 1899.

L. cz. Firm. 158/98 stow. II 64 (6666)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie „komercyalny zakład kredytowy w Birczy stowarzyszenie z ograniczoną poręką“ a po niemiecku „Commercielle Creditanstalt in Bircza reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem dnia 20 sierpnia 1899 uchwalono zmiany §§. 19, 22 i 26 statutów, które obecnie mają opiewać: §. 19 Dyrekcya składać się ma z trzech dyrektorów których ogólne zgromadzenie z pośród grona członków stowarzyszenia większością głosów wybiera głosując na każdego z osobna. Jeżeli przy pierwszem głosowaniu nie otrzymało trzech kandytatów absolutnej większości głosów, na ten czas przystępuje zgromadzenie do ściślejszych wyborów z pośród członków, którzy po wybranych otrzymali najwięcej głosów. Przy równości głosów rozstrzyga los. Członkami dyrekcyi tych tylko członków stowarzyszenia wybrać można, którzy partycypują w Stowarzyszeniu z udziałem przynajmniej w kwocie pięciuset złotych (500) waltuta austryacka. Dyrekcya zastępuje stowarzyszenie we wszystkich sprawach sądowych i pozasądowych podpisuje za stowarzyszenie. Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia napisanej lub przedrukowanej swe podpisy dołączają; do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi. §. 25 Dyrekcya wybiera z pośród siebie naczelnego dyrektora kontrolora i kasyera a to na czas przez Dyrekcyę uchwalony. Obowiązkiem naczelnego dyrektora jest zwołać posiedzenie dyrekcyi i przewodniczyć w obradach §. 26 Dyrekcya załatwia interesa stowarzyszenia na posiedzeniach. Na wszelkie przez nią zapadłe uchwały spisze się protokół, którzy podpiszą przynajmniej dwaj członkowie dyrekcyi który to protokół zachowuje naczelny dyrektor. Do ważności uchwały dyrekcyi potrzeba obecności przynajmniej dwóch dyrektorów a zarazem przynajmniej dwóch członków dyrekcyi na oduośną uchwałę zgodzić się musi.

Dyrekcya jest upoważnioną w razie potrzeby swego uznania przyjąć urzędnika do pomocy z honoraryum najwyżej 20 zł. miesięcznie.

Uskuteczniono wybór członków dyrekcyi a mianowicie w miejsce Meilecha Himmelsteina, który z posady dyrektora zrezygnował i miejsce Matesa Ringla i Izaka Langsama, których walne zgromadzenie nie tylko z dyrekcyi ale także i z Towarzystwa wykluczyło i że po dokonanym wyborze obecnie w skład Dyrekcyi wchodzą: Dr. Abraham Adolf Dornfest jako naczelny dyrektor, Dawid Glatt jako kontrolor i sekretarz i Hersch Himmelstein jako kasyer wszyscy w Birczy zamieszkali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 sierpnia 1899.

Doniesienia prywatne.

OBWIESZCZENIE.

Na odbytem dnia 22 sierpnia b r. nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów

C. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu

uchwalono podwyższyć kapitał zakładowy z 40 milionów zł. na 50 m. zł., przez wydanie 62.500 akcyj opiewających na posiadaczy i na nominalną kwotę 160 zł., które od 1 stycznia 1900 wezmą udział w wynikach interesów Zakładu i udzielić posiadaczom obecnie w obiegu się znajdujących 250.000 akcyj prawa nabycia $^{2}/_{3}$, zaś założycielom Zakładu $^{1}/_{3}$ nowych akcyj — tym ostatnim bez względu na rozstrzygnięcie kwestji prawnej pod warunkami postanowionymi przez radę zarządzającą.

W wykonywaniu tej uchwały ogłasza się poniżej sposoby do uzyskania prawa nabywania:

A) Właścicielom akcyj Zakładu Kredytowego, względnie tychże zastępujących rewersów depozytowych Zakładu kredytowego, jako też założycielom Zakładu, ofiaruje się w miarę ich praw nowe akcje

po kursie zł. 330 za sztukę

B) Posiadaczom obecnie w obiegu znajdujących się akcyj, względnie rewersów depozytowych, przyznanem zostaje prawo nabywania

na każdych 6 starych akcyj, jedną nową akcyę.

Części akcyj nie zostają uwzględniane.

Prawo nabywania akcyonaryuszów należy zgłaszać — pod utratą takowego — od 4 do włącznie 18 września b. r.

w Wiedniu w Likwidaturze c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, 1. Am Hof 6, codziennie (z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych) od 9 do 12 godziny,

po za Wiedniem przy następujących miejscach, w zwykłych godzinach urzędowych, a mianowicie:

w Bernie, Lwowie, Pradze, Tryjeście i Opawie w filiach Zakładu,
w Budapeszcie w Powszechnym węgierskim Banku kredytowym,
w Berlinie w Dyrekcyi Towarzystwa dyskontowego u S. Bleichrödera, Mendelsohna i spółki w Banku dla Handlu i Przemysłu,
w Frankfurcie n. Menem a M. A. Rothschilda i Synów w filji Banku dla Handlu i Przemysłu,
w Hamburgu w Północno-niemieckim Banku w Hamburgu, u L. Behrensa i Synów i M. M. Warburga i Sp.,
w Monachjum u Mercka, Fincka i Sp.,
w Wrocławiu w Szląskiem Stowarzyszeniu Bankowem i u E. Hoffmanna,
w Lipsku w Powszechnym Niemieckim Zakładzie Kredytowym i u E. Beckera i Spółki.

Zgłoszenie nastąpić ma za złożeniem płaszczy starych akcyj, względnie rewersów depozytowych we Wiedniu za pomocą pojedyńczej, we wszystkich innych miejscach za pomocą podwójnej konsygnacji, do których wydaje się formularze we wszystkich miejscach zgłaszania się, w których to konsygnacjach przedłożone akcje, względnie rewersa depozytowe, w porządku arytmetycznym spisane być muszą.

Na uskutecznione złożenie akcyj, względnie rewersów depozytowych, otrzymuje założyciel potwierdzenie listowne za zwrotem którego najpóźniej w przeciągu 8 dni, złożone sztuki, względnie rewersa depozytowe zwrócone zostają z wybitem stemplem uwidaczniającym zgłoszenie o prawo nabywiania. W liście tym potwierdzoną będzie złożona zaliczka w kwocie 400 zł. — Na każdą nową akcję (Punkt D), jak również zaznaczonym będzie na takowym przez wybicie stempla zwrot podanych dokumentów.

C) **Założyciele Zakładu kredytowego** winni prawo nabywania, które przyznanem będzie każdemu pojedyńczemu w jego pierwotnym stosunku udziałowym zgłosić, celem uniknięcia utraty takowego, **od 4 do włącznie 18 b. r.** (z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych) od 9 do 12 godziny w Dyrekcyi **C. k. uprzyw. Austryackiego Zakładu Kredytowego dla Handlu i przemysłu we Wiedniu, 1 Am Hof 6,** za złożeniem dokumentów, udowadniających ich właściwość jako założyciele, względnie prawnych następców jednego z założycieli, jakoteż jego, względnie jego prawnego poprzednika, pierwotnego stosunku udziałowego. Na złożenie dokumentów i zaliczki w kwocie 100 zł. za każdą nową akcję (Punkt D) otrzymują takowi listowne potwierdzenie.

Osoby zgłaszające się jako założyciele Zakładu kredytowego, względnie prawni ich następcy otrzymują do 30. września b r. w razie, jeźli przedłożone dokumenta do stwierdzonie iah praw nabycia i do objętości takowych uznane zostaną za dostateczne zawiadomienie o uskutecznionem przyznaniu na nich przypadających akcyj.

D) Tak akcyonaryusze, jakoteż założyciele, winni przy zgłoszeniu prawa nabycia — celem uniknięcia utraty takowego — za każdą nabyć się mającą nową akcję, złożyć jako zaliczkę 100 zł. w gotówce. Inne spłaty częściowe nie zostaną przyjęte, cała bowiem resztująca należytość w kwocie 230 zł. jest odrazu płatną i to od czasu wydania nowych akcyj, który przy kasach miejsc nabycia będzie podany aż najpóźniej do dnia 31 stycznia 1900 r. Zapłata reszty nastąpić może tylko w tem samem miejscu zgłoszenia, gdzie złożoną została zaliczka.

Od wpłat uskutecznionych przed 31. Grudnia 1899 bądź to zaliczek lub pełnych sum bonifikuje się 5% odsetek od dnia złożenia do 31. Grudnia 1899 Od wpłat po 31 grudnia 1899 ma płacący uiścić 5% odsetek od 31. Grudnia 1899 do dnia zapadłości w gotówce.

W całości zapłacone akcje mogą być podniesione tyko za zwrotem potwierdzenia, wymienionem w punkcie B) względnie potwierdzienia i zawiadomienia wymienionem w punkcie C) w dotyczącem miejscu zgłoszenia w zwykłych godzinach urzędowych.

W powyżej wymienionych miejscach zgłoszenia w Niemczech, wydawane będą uprawnionym do nabycia, akcye zaopatrzone niemieckim stemplem państwowym; dotyczące koszta stempla ponoszą uprawnieni do nabycia. Kosztów zaś wymieniać się mającej waluty takowym się nie policza.

Wiedeń, dnia 31. sierpnia 1899.

C. k. austryacki uprzyw. Bank kredytowy dla Handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie płacony).

L. 38.426 II.

Obwieszczenie.

Zygmunt Janów, egzekutor miejski przestał pełnić obowiązki egzekutora z dniem 30 kwietnia 1899.

Wzywa się przeto osoby interesowane, ażeby o wymianę kwitów lub też o zaspokojenie pretensyi, jakieby do p. Zygmunta Janowa z tytułu jego urzędowania jako egzekutora miejskiego mieć mogły, zgłosiły się do Wydziału II. Magistratu w przeciągu trzech miesięcy od 1 września b. r., po upływie bowiem tego terminu Magistrat kaucyę służbową wyda, zaś osoby później się zgłaszające, z ich pretensyami na drogę prawa odeszle.

Kraków, dnia 10 sierpnia 1899.

Prezydent miasta: Friedlein.

Ogłoszenie.

Kasa Oszczędności miasta Nowego Sącza udzieli na rok 1900 z fundacyi Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. jedną zapomogę w wysokości 250 zł. albo dwie po 125 zł., wyzwolonemu uczniowi pracowni rękodzielniczej, z ukończoną szkołą przemysłową, urodzonemu w Nowym Sączu lub powiecie nowosądeckim, któryby w swoim zawodzie rękodzielniczym kształcić się chciał w jednej z większych szkół zawodowych w kraju lub zagranicą i zobowiązał się założyć pracownię w kraju.

Ubiegający się o tę zapomogę przedłożyć mają Dyrekcyi Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza, najdalej do dnia 15 listopada 1899 odpowiednie świadectwa.

Dyrekcya Kasy Oszczędności m. Nowego Sącza.

Konkurs

na posadę rachmistrza kasy oszczędności z płacą 1400 zł. i dodatkiem służbowym 400 zł., ewentualnie

likwidatora z płacą 1200 zł. i dodatkiem służbowym 250 zł.
adjunkta I. klasy „ 1000 „ „ „ 200 „
„ II. „ „ 800 „ „ „ 150 „

z prawem posunięcia się na wyższy stopień płacy, z prawem do emerytury i obowiązkiem złożenia kaucyi do wysokości rocznej płacy.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad ma wykazać: że nie przekroczył lat 40 życia, ukończył z dobrym postępem wyższe gimnazyum lub inny na równi stojący zakład naukowy, zdał egzamin z rachunkowości państwowej przed komisyą rządową, uczynił zadość przepisom służby wojskowej, nabył praktykę przy kasie oszczędności lub innej instytucyi finansowej, dalej ma wykazać się świadectwem dobrego zdrowia i świadectwem nieposzlakowanego zachowania się.

Posady nadane będą w pierwszym roku prowizorycznie.

Termin wniesienia podań na ręce Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza do dnia 30 października 1899.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schelenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.